Nr. 19 Czwartek 19 Stycznia 1939 r. Rocznik XLVI.

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 190

Ofensywa faszystów nie zmniejszyła gotowości bojowej armii republikańskiej

Bohaterski naród hiszpański

nigdy się nie pogodzi z okupacją faszystów



GEN. MIAJA — WÓDZ NACZELNY ARMII REPUBLIKAŃSKIEJ.

Ambasada Hiszpanii republikańskiej w Londynie ogłosiła komunikat, w którym zwraca się przeciwko pesymistycznej ocenie ostatnich wydarzeń na terenie działań wojennych w Hiszpanii. Ambasada zaprzecza, opierając się na miarodajnych źródłach, jakoby wojna domowa w Hiszpanii miała się zbliżać ku końcowi i podkreśla, że ofensywa nieprzyjacielska nie zmniejszyła gotowości bojowej armii republikańskiej, ani też nie naruszyła jej stanu liczebnego. Pomimo wydatnej pomocy, udzielonej faszystom przez zagranicę, naród hiszpański, oświadcza komunikat, stawiać będzie nadal heroiczny opór wojskom gen. Franco, dopóki zamiary gen. Franco i jego sprzymierzeńców nie zostaną obrócone w niwecz.

Deklaracja ambasady stwierdza dalej, że Hiszpania republikańska przeżyła w listopadzie 1936 r. i w lutym 1938 r. jeszcze cięższe chwile niż obecnie. Armia i ludność cywilna stoją za rządem republikańskim w głębokim poczuciu patriotyzmu. W tych warunkach przyjaciele Hiszpanii republikańskiej nie powinni poddawać się pesymizmowi — stwierdza w końcu komunikat ambasady.

SPRAWA OTWARCIA GRANICY FRANCUSKO - HISZPAŃSKIEJ.

Angielskie koła polityczne nie przywiązują wagi do rozpowszechnianych w Paryżu pogłosek o pomocy rządu francuskiego dla Hiszpanii republikańskiej. Koła te nie sądzą, aby rząd francuski otworzył granice dla transportu broni i amunicji dla hiszpańskiej armii republikańskiej.

Tajemnicze zamachy

Zagadkowe eksplozje bomb w miastach angielskich

podobno są dziełem terrorystów irlandzkich

Tajemnicze wybuchy bomb, które się wydarzyły w kilku miastach angielskich, wywołały wielkie zaniepokojenie w angielskiej opinii publicznej. O zaniepokojeniu tym może świadczyć fakt, że władze policyjne nie ogłosiły, przypuszczalnie na skutek instrukcji z góry, żadnego doniesienia o zamachu na elektrownię na HamsHall w Birmingham. Zamach ten wydarzył się w poniedziałek rano jednocześnie z innymi eksplozjami bomb w Londynie i na prowincji, jednakże policja ukryła ten fakt i ogłosiła komunikat dopiero we wtorek rano. Oświadczenie oficjalne podkreśla, że eksplozja nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach i że dopływ prądu elekrycznego nie został przerwany.

W poniedziałek dokonano również zamachu na przewody wysokiego napięcia pod Ainwick w Northumberland. Wiadomość o tym zamachu została ogłoszona dopiero po upływie kilkunastu godzinach.

Pomimo, że straty wyrządzone przez eksplozje bomb w Londynie i innych miastach angielskich, są nieznaczne, sprawa ta budzi ogromne zainteresowanie w całej angielskiej opinii publicznej.

Sfery rządowe przywiązują jak największą wagę do szybkiego wyjaśnienia sprawy; ministerium spraw wewnętrznych jest ustawicznie informowane przez policję kryminalną oraz przez wydział policji politycznej Scotland Yard o przebiegu śledztwo.

***

W Londynie twierdzą, że zamachy są dziełem rewolucjonistów irlandzkich.

Te groźby już nie wywierają wrażenia

Japonia grozi Chinom

całkowitym zniszczeniem, jeżeli Chiny nie zaprzestaną oporu



MARSZ. CZANG-KAI-SZEK.

Agencja Domei donosi, że premier japoński Hiranuma w mowie, jaką wygłosi w parlamencie, oświadczy, iż na ostatnim posiedzeniu rady cesarskiej postanowiono bezwzględnie przeprowadzić wszystkie wytyczne w polityce japońskiej w Chinach. Jeśli Czang-Kai-Szek nie zaprzestanie oporu, to Japonia wszystkimi rozporządzalnymi środkami zmierzać będzie do całkowitego zniszczenia obecnego reżimu. Jednocześnie premier zapowie, iż Japonia przyjmie współpracę wszystkich kół chińskich, które wykażą zrozumienie dla celów Japonii w odbudowie Chin. Również Japonia chętnie będzie współpracowała z innymi mocarstwami, które, uznając sytuację Japonii na Dalekim Wschodzie, wyrażą chęć tej współpracy. Ostatecznym celem Japonii jest odbudowa Chin(?) i zorganizowanie wschodniej Azji na nowych podstawach. W końcu premier Hiranuma wskaże w swej mowie na konieczność koncentracji wszystkich sił narodowych w kraju, wzmocnienia obronności państwa i rozszerzenia jego zdolności produkcyjnych.

***

Według informacyj, posiadanych przez Agencję Domei, odpowiedź japońska na noty angielską i amerykańską zawierać będzie następujące zasadnicze punkty:

1) Japonia sprzeciwia się rozpatrzeniu sprawy Dalekiego Wschodu przez konferencję międzynarodową;

2) Japonia gotowa jest natomiast przystąpić do bezpośrednich rozmów z mocarstwami zainteresowanymi pod warunkiem, że te uznają zasadę uwolnienia ludów Dalekiego Wschodu od wszelkiego rodzaju półkolonialnych serwitutów i ograniczeń, likwidację bloków gospodarczych, zniesienie barier celnych oraz konieczność wolnego dostępu do surowców (oczywiście, że serwituty i ograniczenia japońskie mają pozostać w mocy).



MIN. WOJNY JAPONII GEN. IGATAKI.

Pancernik „Richelieu"

Wczoraj o godz. 10.45 w obecności ministra marynarki Francji odbyło się wodowanie pancernika „Richelieu", liczącego 35.000 ton wyporności. Rodzicami chrzestnymi nowego okrętu liniowego było małżeństwo Mons wraz z 10 swych dzieci — to zaszczytne wyróżnienie pp. Mons podyktowane jest chęcią wyróżnienia obywateli, posiadających liczne potomstwo.

Flota francuska w Maroku

„L'Epoque" donosi z Casablanki, że flota francuska, która przybędzie do Marokka, składać się ma z eskadr atlantyckiej i śródziemnomorskiej. Flota przybędzie w tym samym czasie, gdy bawić będą w Marokku wiceadmirał Darlan i gen. Gamelin, którzy odjadą z Tulonu 19 stycznia na pokładzie krążownika „Emil Bertin" do Oranu, a następnie do Casablanca. Tak więc niebawem w Casablanca stanie 30 okrętów wojennych - załogą 10 tysięcy ludzi. Będzie to największa liczba okrętów floty francuskiej, jaka kiedykolwiek stała na redzie tego portu.

Sto domów runęło

wskutek ulewnych deszczów

W mieście Cordoba i okolicy (Argentyna) po wielkich upałach nastąpiły ulewne deszcze, połączone z oberwaniem się chmury.

Przeszło 100 domów runęło, wskutek podmycia fundamentów przez wodę. Według pierwszych doniesień są liczne ofiary w ludziach. Połączenia komunikacyjne są zerwane w wielu miejscach. Życie w mieście Cordoba zamarło całkowicie. Do Cordoby wysłano oddziały wojska, celem wzięcia udziału w akcji pomocy.

Kolonie dla Żydów

w Republice San Domingo

Wśród projektów w sprawie kolonizacji żydowskiej, rozważany jest w Londynie również projekt utworzenia kolonij żydowskich w ramach republiki San Domingo na wyspie Haiti. Według projektu, możliwym ma być osiedlenie na tych obszarach 100 tys. uchodźców żydowskich. Konsul generalny San Domingo w Londynie oświadczył, że rząd republiki dominikańskiej gotów jest wydzierżawić Żydom znaczne obszary i pozwolić na osiedlanie się na warunkach, podobnych do przyznanych Żydom w Palestynie. San Domingo, liczące przeszło milion mieszkańców i posiadające obszar 19.300 mil. kw., jest krajem wybitnie rolniczym, którego głównymi produktami są cukier, tytoń i kawa. Republika posiada doskonałe porty i doki, a klimat ma być bardzo zdrowy. (PAT).

Wasale

„Trzeciej" Rzeszy

Dziennik „Poledni List" donosi, że sejm słowacki po uroczystym posiedzeniu inauguracyjnym, który odbędzie się w środę, zostanie odroczony do połowy lutego b. r. Do tego czasu będzie opracowana nowa konstytucja oraz ustawy antyżydowskie.

Zatonięcie

statku angielskiego

Na wysokości Aberdeenshire u wybrzeży szkockich zatonął statek rybacki „Christabelle Stephens". Z załogi, złożonej z 12 osób, 11 zatonęło, zaś dwunasta, którą ratowano zmarła wkrótce z wycieńczenia. W ten sposób cała załoga statku zginęła.

Gen. Cedillo



wódz faszystów meksykańskich, zginął w walce z wojskami rządowymi.

Raj dla bandytów w Rumunii

Policja zajęta polityką nie dba o bezpieczeństwo

Na drodze leśnej między Jassami a miejscowością Vaslui w Rumunii siedmiu zamaskowanych i uzbrojonych bandytów urządziło zasadzkę na przejeżdżające tamtędy samochody i wozy. Od godziny 8 rano do 6 wieczór bandyci zatrzymywali pojazdy, obrabowywali jadących z przedmiotów wartościowych i gotówki, poczem odprowadzali ich wgłąb lasu i przywiązywali do drzew. W ten sposób bandyci zatrzymali 10 samochodów i liczne wozy chłopskie. Wieczorem bandyci oddalili się, pozostawiając swe ofiary na pastwę losu. Nawpół zmarzniętych znalazł ich późną nocą patrol.

Kobiety muzułmańskie

w walce o swoje prawa

Z Damaszku donoszą, iż przedstawiciele zachowawczych sfer muzułmańskich zwrócili się do władz syryjskich z żądaniem wydania kobietom muzułmańskim zakazu uczęszczania do kinoteatrów ze względu na zasady moralności. Na wiadomość o tym kroku, kobiety muzułmańskie postanowiły na znak protestu urządzić demonstrację uliczną, która jednak nie doszła do skutku z powodu zakazu policji.

Czesi są praktyczni

W czeskich kołach finansowych krążą pogłoski, że Rząd czeski nie poweźmie żadnych radykalnych zarządzeń w sprawie uregulowania problemu żydowskiego do czasu uzyskania dalszej pożyczki od Rządu angielskiego. Jak wiadomo, rokowania w sprawie uzyskania tej pożyczki rozpoczęły się przed kilku dniami w Londynie.

Mobilizacja ludności Katalonii

BARCELONA, (PAT). — Mobilizacja i militaryzacja ludności przeprowadzana jest w pośpiechu gorączkowym. Z pośród 7 roczników powołanych pod broń, zakończono w dniu 16 stycznia wcielanie ostatnich 3-ch roczników. Dziennik urzędowy przyniósł zarządzenie o powołaniu dalszych 2 roczników — mężczyzn 44 i 45-letnich, którzy użyci będą do prac fortyfikacyjnych. Związki i organizacje kobiece zostały zmilitaryzowane narówni z męskimi związkami zawodowymi. We wszystkich działach przemysłu szkolone są w pośpiechu kadry kobiet, które zastąpić mają mężczyzn powołanych do szeregów. W najbliższych dniach stanąć ma przy warsztatach 4.000 kobiet. W kołach wojskowych i oficjalnych nie ukrywają już powagi sytuacji, zapewniając jednak, że obrona będzie prowadzona z całą energią.

Te same koła podkreślają, iż przyczyną obecnych niepowodzeń jest brak wyposażenia w materiał wojenny armii rządowej, podczas gdy wojska gen. Franco zgromadziły wielkie siły, zarówno w ludziach, jak i w materiale. Twierdzą tu, że gen. Franco wprowadził w obecnej ofensywie 800 samolotów, podczas gdy po stronie rządowej lotnictwo niemal że nie istnieje. Stosunek artylerii gen. Franco do artylerii rządowej przedstawia się jak 6 do 1.

Zajęcie Cervery

LERIDA, (PAT). — Oddziały armii aragońskiej pod dowództwem gen. Moscardo wkroczyły do Cervery wkrótce po południu. Cervera znajduje się w pobliżu bezpośredniej drogi z Leridy do Barcelony. Przeciwnik na tym odcinku stawia jeszcze silny opór.

BURGOS, (PAT). — Według otrzymanych w Burgos wiadomości, w ciągu poniedziałku, oddziały armii gen. Franco zrobiły na wszystkich odcinkach frontu katalońskiego duże postępy.

Oprócz Cervery zdobyte zostały również miejscowości: Claret, Passane, Diura i Ponfile.

W głównej kwaterze gen. Franco panuje przekonanie, że wojska barcelońskie znajdują się w stanie daleko idącego rozbicia. Dalszy przebieg natarcia zależeć będzie od tego, czy zdołają się one raz jeszcze przegrupować w obliczu coraz ostrzej nacierających dywizji nawarskich.

Bombardowanie Barcelony

BARCELONA, (PAT). — Pięć samolotów gen. Franco bombardowało w poniedziałek port w Barcelonie. 3 osoby zostały ranne. Straty wyrządzone przez bomby są nieznaczne.

Tajemnicze zamachy w Anglii

Agencja Reutera donosi, iż w poniedziałek w tym samym prawie czasie wydarzyły się wielkie eksplozje w Londynie i w Manchesterze. W Manchesterze eksplozje wydarzyły się w trzech miejscach. Jedna osoba została zabita, a dwie odniosły rany. Na ulicy, gdzie nastąpiły wybuchy, widnieją głębokie wyrwy. W oknach okolicznych domów powylatywały szyby. Przyczyny eksplozji dotychczas nie zostały wyjaśnione. Scotland Yard prowadzi dochodzenie w sprawie eksplozji w Londynie, która wydarzyła się na ulicy w pobliżu biur centralnej elektrowni. Wybuch w Londynie nie wyrządził żadnych szkód materialnych, nie ma również żadnych ofiar w ludziach. Według mniemania urzędników Scotland Yard, prowadzących śledztwo, eksplozje były spowodowane przez bomby.

W Harlesden w pobliżu Londynu wydarzyła się w poniedziałek eksplozja, przypominająca swym charakterem wybuchy w pobliżu elektrowni w Southwark w Londynie oraz w Manchesterze. Jest to piąta eksplozja, jaka wydarzyła się w ciągu jednego dnia w Anglii. Zdaniem czynników, prowadzących śledztwo, eksplozje londyńskie nie mają nic wspólnego z jakąkolwiek wadliwością w funkcjowaniu elektrowni, lecz zostały wywołane przez przyczyny zewnętrzne.

Szczegóły zamachów

LONDYN (PAT). — Szereg gwałtownych eksplozyj, jakie nastąpiły w Londynie, w Manchesterze i innych częściach kraju, zaalarmowały brytyjski Scotland Yard. We wszystkich wypadkach stwierdzono, że zastosowano tę samą metodę działania, co wskazuje na zorganizowany sabotaż. **Szefowie Scotland Yardu na natychmiast zwołanej konferencji stwierdzili, że zamachy były przygotowane od paru dni oraz, że posiadały motywy polityczne.**

W Londynie o godz. 6-tej rano nastąpiły dwa wybuchy. Niewykryci dotychczas sprawcy rzucili bombę zegarową pod ścianę jednego z biur zarządu elektrowni, znajdującego się w pobliżu stacji generatorów. Bomba posiadała wielką siłę i wypełniona była, zdaniem ekspertów, dynamitem lub melinitem. Mieszkańcy okolicznych domów przerażeni strasznym hukiem wybuchu i brzękiem wypadających z ram okiennych szyb, wybiegli w popiochu na ulicę. Wielu z nich nałożyło maski gazowe. Kilka osób, które dostały ataku nerwowego, odwieziono do szpitala. Wybuch słyszano w promieniu 3 i pół km. Poza zniszczeniem kilku tysięcy szyb i wyrwaniu wielkiego dołu w chodniku, nie wyrządził on większych szkód, gdyż gmach urzędu był od czasu ostatniego kryzysu jeszcze specjalnie zabezpieczony przed atakami bombowymi.

W tym samym czasie wybuchła również w Londynie druga bomba pod mostem linowym nad wielkim kanałem, położonym w innej części miasta, oddalonej od miejsca pierwszego wybuchu o 8 km. Bomba również nie wyrządziła wielkich szkód.

Poważniejsze szkody wyrządziły wybuchy trzech bomb w Manchesterze, przyczym jeden człowiek został zabity, a szereg osób zaś odniósł rany. Z powodu przerwania przewodów gazowych wybuchł pożar, który z trudem ugaszono. Śledztwo, prowadzone przez Scotland Yard i specjalnie delegowanych detektywów, wskazuje na to, że sprawcami zamachów bombowych byli prawdopodobnie rewolucjoniści irlandzcy.

Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać fakt, iż w poniedziałek po południu nastąpiły również dwa wybuchu bomb w stolicy północnej Irlandii — Belfaście, gdzie aktywność rewolucjonistów irlandzkich, działających pod nazwą „Irlandzka Armia Rewolucyjna", w ostatnich dniach wyraźnie się wzmogła.

Protest Francji
u rządu japońskiego

Agencja Havasa komunikuje, iż Rząd francuski, niezwłocznie podejmie demarche u Rządu japońskiego, przy czym zażąda wyjaśnień w sprawie ostatnich oświadczeń japońskich mężów stanu odnośnie polityki japońskiej w Chinach oraz stosowania traktatu dziewięciu mocarstw. Demarche francuska ma być analogiczna do złożonych już demarches W. Brytanii i Stanów Zjedn.

Zagadnienie emigracji w skali światowej

LONDYN (PAT). — W kołach politycznych dyskutowany jest obecnie projekt stworzenia jednolitej światowej reprezentacji wszystkich komitetów i towarzystw, zajmujących się problemem emigracji i pomocy uchodźcom. W skład reprezentacji światowej mieliby wejść ponadto rzeczoznawcy dla spraw emigracyjno - kolonialnych, przedstawiciele świata finansowego oraz pełnomocnicy Rządów państw imigracyjnych. W szczególności idzie o konsolidację działalności wpływowych towarzystw, działających na terenie Anglii, Francji, Holandii i Stanów Zjednoczonych. Reprezentacja światowa miałaby za zadanie nawiązanie kontaktów z Rządami państw środkowo i wschodnio - europejskich.

Jak donoszą koła zbliżone do projektodawców, którzy rekrutują się z pośród wysokopostawionych osobistości politycznych Anglii, cele przyświecające stworzeniu tego rodzaju światowej reprezentacji są następujące:

Odebranie zagadnieniu emigracji żydowskiej charakteru prywatno - filantropijnego i nadanie mu aspektu prawno - publicznego w sensie międzynarodowym, 2) konsolidacja akcji poszczególnych Rządów zainteresowanych w skutecznym i pozytywnym rozwiązaniu problemu żydowskiego, 3) znalezienie terytoriów dla masowej emigracji żydowskiej ze szczególnym uwzględnieniem Palestyny, jako centrum narodowego Żydów, 4) ujednolicenie akcji finansowej i zawarcie pomiędzy reprezentacją a Rządami państw emigracyjnych bilateralnych umów, dotyczących strony finansowej emigracji.

Projekt utworzenia światowej reprezentacji emigracyjnej, spotkał się tu z nader przychylnym przyjęciem, zarówno ze strony czołowych działaczy emigracyjnych, jak i ze strony kół żydowskich.

Możliwości imigracyjne do Kanady

MONTREAL (PAT). — Zapowiedź zwrócenia się przez Rząd W. Brytanii do Kanady w sprawie zbadania możliwości imigracji, wywołała szereg oficjalnych i półoficjalnych oświadczeń ze strony czynników kanadyjskich. Z wynurzeń tych wynika, że Kanada gotowa jest zbadać dokładnie sprawę imigracji, lecz, że badania te bynajmniej nie przesądzają w jakim kierunku pójdzie decyzja władz kanadyjskich w sprawie ewentualnego otwarcia dostępu do Kanady dla emigrantów.

Zwiększenie dobrobytu i obronności Kanady wymaga wprawdzie dopuszczenia imigracji z niektórych krajów europejskich, m. in. z Anglii, krajów północnych i Polski, obecna sytuacja gospodarcza, zwłaszcza spadek cen pszenicy usuwa natomiast możliwość sprowadzania nowych sił roboczych do najlepszych terenów kolonizacyjnych w zachodnich preriach. Bezrobocie przemawia znów przeciwko imigracji elementu miejskiego. Dlatego też spotyka się opinię, **że Kanada w najbliższych latach nie będzie mogła otworzyć granic dla szerokich rzesz emigrantów.**

Nadal pożądani są tylko ludzie rozporządzający odpowiednim kapitałem. Jedynie niektóre prowincje mają nadal zapotrzebowanie na pewne kategorie wykwalifikowanych pracowników. Np. w brytyjskiej Kolumbii są widoki dla doświadczonych sadowników, a w prow. Ontario i Quebec dla pracowników przemysłu, zwłaszcza kopalnianego.

Marionetka mandżurska

Agencja Domei donosi z Hsinkingu: Rząd Mandżukuo zawiadomił oficjalnie o przystąpieniu do paktu antykominternowskiego.

Solidarna akcja
państw „osi"

RZYM (PAT.). Poniedziałkowy komunikat „Informazione Diplomatica" ujawniający, że w rozmowach z Chamberlainem Mussolini miał łączyć sprawę stosunków francusko - włoskich z zakończeniem wojny w Hiszpanii, wywołał tu wiele komentarzy. Przypominają przede wszystkim w Rzymie, że wiadomość o takim ujmowaniu spraw włosko - francuskich przez Mussoliniego rozeszła się w pierwszym dniu wizyty Chamberlaina nad Tybrem i została purzez koła angielskie zdementowana. Natomiast obecnie jest przez rozmaite źródła potwierdzana. Wyrażana jest tu również opinia, że polityka włoska, zwlekająca z nawiązaniem rokowań z Francją, dyktowana jest nie tylko interesami politycznymi Włoch w Hiszpanii, ale również innymi względami natury ogólnej. **Przypuszczają tu mianowicie, że Włochy pragną wysunąć swoje rewindykacje kolonialne wobec Francji w chwili, gdy Niemcy wysuną swe żądania o zwrot kolonii, utraconych po wojnie.** Solidarna akcja Niemiec i Włoch zapewniłaby obu mocarstwom większe szanse powodzenia w przeprowadzeniu swych rewindykcyj kolonialnych w stosunku do mocarstw zachodnich.

Przed konferencją panarabską
w Londynie

LONDYN (PAT). — W Kairze odbyło się spotkanie delegatów arabskich, udających się do Londynu na konferencje w sprawie Palestyny. Pięciu przewódców Arabów palestyńskich, po zwolnieniu ich z wygnania na wyspie Seychelles, przybyło niedawno do Bejrutu, gdzie odbyli z muftim Jerozolimy naradę dla ustalenia, którzy z nich mają się udać na konferencję londyńską. Wczoraj powrócili oni do Kairu, celem wzięcia udziału w spotkaniu.

Arabowie palestyńscy stanowczo są przeciwni temu, aby Naszaszibi, przewódca arabskiego stronnictwa narodowego w Palestynie i zagorzały przeciwnik muftiego, udawał się do Londynu. Żądania Arabów palestyńskich idą w kierunku całkowitego wstrzymania imigracji żydowskiej do Palestyny, likwidacji stanu powstałego na podstawie deklaracji Balfoura oraz ustanowienia narodowego Rządu arabskiego, któryby zawarł traktat z W. Brytanią na wzór traktatu angielsko-irackiego.

W związku z tym stanowisko pozostałych delegatów arabskich jest oczekiwane z wielkim zainteresowaniem, gdyż nie jest bynajmniej rzeczą przesądzoną, aby przyjęli oni postulaty Arabów palestyńskich, ci zaś oświadczają, że jeżeli żądania ich nie zostaną przyjęte, przyjazd ich do Londynu jest bezcelowy.

W każdym razie panuje przekonanie, że konferencja palestyńska w Londynie nie rozpocznie się, jak przypuszczano, 18 stycznia. Jako prawdopodobną datę wymieniają obecnie dzień 8-go lutego.

Krwawe zajście w pow. brzeżańskim

W dniu 14 b. m. wieczorem w Urmaniu pow. brzeżańskiego grupa wyrostków ukraińskich pobiła szofera samochodu wydziału powiatowego w Brzeżanach.

Szofer w obronie własnej wystrzelił z rewolweru, zabijając jednego z napastników. W następstwie tego wypadku napastnicy i zebrana gawiedź przystąpili do wybijania szyb w miejscowej szkole, zajmując agresywne stanowisko wobec przybyłych na miejsce policjantów.

Funkcjonariusze policji zmuszeni byli do użycia broni, raniąc lekko kilka osób.

„Straszny Dwór" we Wrocławiu

Opera we Wrocławiu zapowiada na 26 b. m. wystawienie „Strasznego Dworu" Moniuszki.

Ribbentrop przyjedzie do Warszawy

FRANKFURT, (PAT). — Rządowy „Frankfurter Volksblatt" podaje informację D. N. B. o postanowionej wizycie ministra von Ribbentropa w Warszawie z następującym komentarzem: „Zaproszenie Rządu polskiego odpowiada w zupełności wzajemnym dobrym stosunkom obu krajów. Dowodzi ono przy tym, że pakt z roku 1934 funkcjonuje dobrze".

Opowieści drutów telegraficznych

PREZES SENATU JUGOSŁAWII

Przewodniczącym senatu jugosłowiańskiego wybrany został ks. prałat Koroszec, b. minister Spraw Wewnętrznych.

DESZCZ GASI POŻAR LASÓW

Po fali olbrzymich upałów spadły w Australii ulewne deszcze. Pożary leśne w stanie Victoria wygasają.

DEMOKRATYCZNA „OŚ"

Reuter donosi z Rio de Janeiro, iż brazylijski minister Spr. Zagr. Aranha udaje się na zaproszenie prezydenta Roosevelta do Waszyngtonu. Przedmiotem rozmów ma być „utworzenie osi Rio — Waszyngton, skierowanej przeciwko wpływom pozakontynentalnym" oraz zagadnienia gospodarcze.

DYMISJA MIN. WOJNY

Z Ankary donoszą: Minister wojny Kiazim Euzalp podał się do dymisji.

NA DALEKIM WSCHODZIE

Agencja Central News donosi, że 13 ciężkich samolotów japońskich bombardowało wczoraj m. Tungkuan, będące ważnym punktem kolejowym na linii kolejowej Lunghai, stanowiące niejako bramę prowincji Szansi. Ofiarą bombardowania padło 30 ludzi.

ZDERZENIE STATKÓW

Parowiec włoski „Laura Lauro" oraz norweski „Heien", które z końcem ub. tygodnia opuściły port gdański, zderzyły się na skutek gęstej mgły w pobliżu Stolpmuende na niemieckim wybrzeżu Bałtyku, przyczym statek norweski został poważnie uszkodzony.

KATASTROFA KOLEJOWA

W Styrii zderzył się pociąg osobowy z towarowym. Kilkanaście osób odniosło rany.

POWÓDŹ W JAPONII

Katastrofalna powódź, która nawiedziła wyspę Hokkeido, wyrządziła olbrzymie szkody, których dokładnych rozmiarów nie można jeszcze w chwili obecnej z całą ścisłością określić. Utonęło lub zaginęło przeszło 800 osób.

Delegacja Z. N. P.
u ministra Oświaty

W dniu 16 stycznia r. b. minister Oświaty przyjął delegację ZNP w osobach: prezesa Zygmunta Nowickiego, Wiącka, Pawłowskiego i Kwiatkowskiego. Delegacja złożyła p. ministrowi memoriał, dotyczący sytuacji szkolnictwa i zawodu nauczycielskiego, podkreślając niezwykle ciężkie położenie szkolnictwa polskiego i domagając się opanowania groźnego kryzysu oświaty i kultury w kraju. Środkami zaradczymi złu byłoby — według przekonania delegacji, reprezentującej jednolitą opinię w tym względzie ogółu nauczycielstwa polskiego — przeprowadzenie wielkiego planu oświatowego, znajdującego wyraz w wyznaczeniu odpowiednich funduszów na potrzeby szkolnictwa w budżecie państwa.

Plan ten obejmowałby bezwzględną walkę z analfabetyzmem, masowe upowszechnienie szkół publicznych najwyższego stopnia organizacyjnego, wydajne podniesienie uposażenia rzeszy nauczycielskiej ,dając im możność twórczej pracy i pełnego rozwoju oraz zachęcając młodzież do wstępowania do zawodu pedagogicznego.

Delegacja doręczyła trzytomową księgę ,która liczy ponad 3.000 stron, obejmuje ponad 1.500 ognisk organizacyjnych ZNP i zawiera ponad 50.000 podpisów, złożonych przez nauczycielstwo szkół publicznych państwowych i prywatnych ,należące do ZNP, jak i pozostające poza organizacją. Do akcji ZNP, mającej na celu zwalczanie kryzysu oświaty i podniesienie stanu materialnego nauczycielstwa przyłączają się związki zawodowe pracowników umysłowych, zrzeszone w Centralnej Komisji Porozumiewawczej, dążące solidarnie z ZNP do poprawy ciężkiej doli ogółu pracowników umysłowych. (PAT)

Bandyta zabity
przez policję

Na zagrodę Jana Kaczmarka we wsi Gostynin pod Nowym Miastem dokonano napadu bandyckiego. W starciu z policją został zastrzelony jeden bandyta, drugiego ujęto. Był to Juliusz Belke z Nowego Miasta.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że zabitym jest oddawna poszukiwany bandyta Franciszek Francuz osiem razy karany za napady bandyckie. Odbył on karę z wyroku sądowego w więzieniu Świętokrzyskim, gdzie przesiedział 10 lat. — Przed dwoma miesiącami po wyjściu z więzienia dokonał 5 napadów w woj. kieleckim. Ostatnio przeniósł się na teren woj. warszawskiego, gdzie rozpoczął organizowanie szajki. Do pomocy dobrał sobie Juliusza Belke, karanego za kradzieże. **Dokument, który znaleziono przy zabitym okazał się sfałszowany. Jeden z braci Francuza, Józef, przed trzema laty został zastrzelony w walce z policją w czasie napadu ,a drugi Władysław zdołał zbiec za granicę i jest poszukiwany listami gończymi.**

Belke został przekazany do dyspozycji sędziego śledczego. Rewolwer, z którego strzelał Francuz — jak ustaliła ekspertyza rusznikarska — zaciął się bandycie przy strzelaniu.

Czas próby

Nie w liczbie zdobytych mandatów w wyborach samorządowych wyraża się istotny głęboki sens zwycięstwa demokracji. Nie zastępy radnych z pod sztandarów P. P. S., którzy wejdą w podwoje ratuszów znamionują wyłącznie triumf wyborczy demokracji polskiej. Prawdziwe jego znaczenie jest o wiele donioślejsze i wybiega daleko poza siedziby rad miejskich i gminnych, ogarnia o wiele większe obszary życia polskiego. Prawda ta uderzy w oczy każdego, kto uprzytomni sobie, że wybory 18 grudnia i późniejsze odbywały się już w chwili, gdy Polska weszła w okres, brzemienny burzą, weszła w okres dziejowy, który zażąda od narodu pełnej samowiedzy, napięcia wszystkich sił żywotnych i ofiarnego, czynnego patriotyzmu.

I oto w takiej chwili lud, idąc za nieomylnym głosem instynktu, opowiada się za demokracją. I oto w czasie, gdy za naszą zachodnią granicą w błyskawicznym tempie odradza się zaborcza potęga, — lud polski dezawuuje reakcję rodzimą, odmawia jej prawa wpływania na losy Rzeczypospolitej. Natomiast w takiej chwili, w przewidywaniu nieuchronnych godzin próby obdarza zaufaniem demokrację, skupia się pod sztandarem, który chrzest brał w walkach o wolność i niepodległość, skupia się pod sztandarem PPS. Bo doświadczenie wieku, bo nauka historii utrwaliła się w mózgu i duszy narodu, i niema dziś takich sposobów i narzędzi fałszu, które by naukę tę przerobić zdołały na użytek samozwańców i uzurpatorów woli narodu. Bo zbyt żywa jest prawda dziejowa, mówiąca, że w najbardziej ponurych czasach niewoli i rozdarcia, gdy reakcja korzyła się przed zobarczymi tronami i sprzeniewierzała się własnemu narodowi, gdy zaprzańcy, karierowicze i rzecznicy kapitulacji tworzyli „realistyczne" doktryny ugody i lojalizmu a ideał niepodległości przedstawiali jako niebezpieczną utopię, — sztandar postępu i wolności był sztandarem obozu demokratycznego. Sztandarem obozu, który nigdy nie wyrzekał się myśli o Polsce, nigdy nie uznał zbrodni rozbiorów, nigdy nie posłuchał głosów, doradzających kapitulację, bo rozumiał i odczuwał, że swobodny i pełny rozwój narodu, że wszechstronny rozkwit jego duchowej i materialnej kultury możliwy jest tylko w warunkach niepodległości. Lud ją wywalczył i lud ją obwarował

W czasie więc, gdy nad Europą wzbiera nawałnica i toczy się lawina zaborczego faszyzmu, który przy pomocy zorganizowanej zdrady i wsparty o siły różnych odmian Targowicy zagarnął Austrię, rozebrał Czechosłowację, podważa niepodległość Hiszpanii, zwasalizował Węgry i usiłuje całą środkową Europę poddać swojej woli, — w tym czasie lud polski zdecydowanie opowiada się za demokracją i daje jaknajwyraźniej do zrozumienia: nigdy nie pójdziemy śladem tych monachijskich i nie monachijskich bohaterów, dla których słowo „pokój" jest synonimem kapitulacji.

Głosując na P. P. S. rzesze ludu polskiego, oświadczyły niedwuznacznie: chcemy trwałego pokoju. Ale właśnie dlatego trzeba, żeby wiedziano, gdzie należy, iż naród polski w każdej potrzebie będzie bronił niepodległości i całości Rzeczypospolitej, jak niedawno jeszcze walczył o zrzucenie obcego jarzma.

Taki jest najistotniejszy sens aktu wyborczego po stronie demokracji, taki jest duch polityczny zwycięstwa, który jak nieodłączny cień towarzyszyć będzie każdemu demokracie, obdarzonemu mandatem, i stać będzie za każdym fotelem radnego. Taki jest sens tego aktu, ale nie jedyny.

„Głupota jest wielkim darem bogów", powiada szyderczo poeta. Wszystkim najmitom pióra, zaprzęgniętym do fałszowania prawdy życia, wydawało się, że myślenie samodzielne jest zbytkiem, że wystarczy maczać stalówki w obcych ściekach i przelewać ich zawartość na polski papier, a to już utoruje najkrótszą i najpewniejszą drogę do serc i umysłów chłopa, robotnika i inteligenta polskiego. Wydawało się im, że wystarczy przez kilka lat z rzędu powtarzać wyświechtane frazesy, zohydzać obcym wzorem wszystko, co ludzkie, osiągnięte cywilizacyjną pracą wieków, wystarczy plugawić i tratować prawo moralne, całe życie polskie napełniać wrzaskiem hitlerochwalczym, a to już sprawi, że cały naród pójdzie śladem faszystowskiego buta. Milczenie olbrzymiej większości narodu, pełne zaciętej pogardy i tajonego obrzydzenia dla tej roboty, przyjęli za wymowny gest aprobaty i ogłosili naprzód swój niezawodny triumf i otrąbili swoje zwycięstwo.

Wybory 18 grudnia i późniejsze aż do dni dzisiejszych rozwiały te złudzenia hitlerków i papug. Kilkoletnia tresura i obce ścieki przepompowane do nurtu życia polskiego nie na wiele się zdały. Większość narodu skupiła się pod hasłami i sztandarami, które są zaprzeczeniem faszyzmu: opowiedziała się za demokracją. Wieloletnia robota reakcji, naśladująca obcą ideologię i obce wzory, przeważnie hitlerochwalcza, rozbiła się i rozlazła pod działaniem tradycji wolności, tradycji demokracji polskiej, najchwalebniejszej w Europie, — demokracji, która może czerpać z bogatych doświadczeń przeszłości, wykuwanej na własnym gruncie. Jest to nauka moralna, którą dały ostatnie wybory.

W sojuszu z P. P. S. przeszli do rad miejskich przedstawiciele demokratycznej inteligencji: płk. January Grzędziński, płk. dr. Stanisław Więckowski, prof. dr. W. Tomaszewicz. Są to, obok poważnej grupy profesorów wyższych uczelni, szermierzy światła i nauki, doborowi przedstawiciele intelektu polskiego, który ma swoją chlubną i zaszczytną kartę w dziejach wiekowych walk o wolność i niepodległość. Są spadkobiercami moralnego dorobku bojowników, którzy uosabiali honor demokracji polskiej i działali w naszym życiu pod zaborami jako silna i dobroczynna przeciwtrucizna niewoli. Wywodzą się w dalszym ciągu z tego samego gniazda, skąd wychodzili długim szeregiem wielkie duchy i wielkie umysły z Ludwikiem Krzywickim, Wacławem Nałkowskim, Władysławem Dawidem, Stefanem Żeromskim i Andrzejem Strugiem na czele, mając dziś ich za swoje wzory i swoich przewodników. Jakże jest więc rzeczą normalną i zrozumiałą, że doborowi przedstawiciele intelektu polskiego występują jawnie i z otwartą przyłbicą po stronie demokracji, nie mniej jawnie gardząc ujadaniem i pluciem karłów, wysługujących się obcej ideologii, krzewiących „nową" naukę i „nową" wiarę, która jest nauką i wiarą ciemięzców ludu polskiego i spadkobierców dawnych katów Polski.

Jakże jest więc rzeczą doniosłą, że w czasach, brzmiennych w burze dziejowe, w czasach, kiedy wielkie porywy ogarniają umysły a wielkie sprawy żądają ofiary z własnego spokoju i dostatku, żądają wyrzeczeń i samozaparcia, w czasach, kiedy narasta potrzeba największej odwagi moralnej i cywilnego bohaterstwa, — przedstawiciele intelektu polskiego stają po stronie demokracji i zgodnie z wielką tradycją łączącą swoje losy z losami ludu, z losami olbrzymiej większości narodu.

I chociaż wybór wyżej wspomnianych demokratów raczej uznać trzeba za symboliczny, choć cały legion intelektualistów garnął się pod sztandar PPS., to cóż w chwili nawiązania do świetnej tradycji znaczyć może zdrada tego lub innego klerka i pójście na służbę faszyzmu jakiegoś, mniej lub więcej głośnego poety czy pisarza.

Zbliża się godzina próby nie tylko idei, ale indywidualnych sił i charakterów, lepiej więc, jeżeli wcześniej ten i ów, pokumawszy się z faszyzmem, zamienił pióro artysty na bat poganiacza osłów, w słusznym przypuszczeniu, że w jego środowisku nigdy ich nie zabraknie.

HENRYK LUKREC.

Pokwitowania

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

Stasiek i Mietek, dwaj murarze zł. 3.

H. K. — zł. 2.

Z okazji otrzymania podwyżki zł. 10.

Dla uczczenia pamięci Adama Frydmana apl. adw. w dniu Jego urodzin — składa żona zł. 10.

Zebrane na tow. herbatce powyborczej w okręgu XVII i XVIII — Praga zł. 20.60.

Nie przyjęte przez panią B. — zł. 2.50.

Oddział „Robotnika" w Sosnowcu zł. 10.

Bronisława Kulmanowa ze Stanisławowa zł. 5.

Budżet Min. Opieki Społecznej w Komisji sejmowej

We wtorek Komisja Budżetowa Sejmu przystąpiła do rozpatrywania budżetu **Minist. Opieki Społecznej.**

Referent pos. **Żyborski**, podnosząc wielorodność zadań, jakie spoczywają na tym ministerium, siłą rzeczy musiał podkreślić znaczenie człowieka w nowoczesnym państwie.

Czymże bowiem — powiada mówca — jest odwoływanie się w chwilach ważnych a ciężkich kierowników poszczególnych państw do całego narodu, od którego sił fizycznych i materialnych w zwartości jednolitej postawy duchowej, dynamiki i woli zwycięstwa w decydującej mierze zależy powodzenie i zwycięstwo? To wszystko jest niezbitym dowodem, że wielkość i zwartość narodu jest głównym i podstawowym czynnikiem, że pomimo wielkiego rozwoju techniki człowiek staje się znowu fundamentem istnienia Państwa i jego głównym celem. Nic więc dziwnego, skoro z pośród trzech zasadniczych zagadnień Państwa, jakimi są zagadnienia gospodarcze, polityczne i społeczne, te ostatnie wysuwają się na pierwsze miejsce.

PRZYROST LUDNOŚCI I ZATRUDNIENIE.

Na czoło zagadnień społecznych w Polsce — powiada dalej referent — wysuwa się sprawa przyrostu ludności i zapewnienia jej pracy. Rok ubiegły przyniósł na rynku pracy niewątpliwą poprawę. W sierpniu r. ub. było o 190 tys. więcej zatrudnionych, niż w sierpniu 1937. Zanotować też należy spadek liczby strajków, do czego przyczyniły się w dużym stopniu układy zbiorowe oraz rozjemstwo Państwa.

Zatargów strajkowych, w których inspekcja pracy interweniowała, było w 1938 roku 1845 z ilością straconych robotnikodni 2.672.282, a więc zaledwie 1,3 stanu z roku 1937.

INSPEKCJA PRACY.

Mówca przechodzi do zagadnienia inspekcji pracy i stwierdza,

„ciężkie zadania inspekcji wymagają wysokich kwalifikacji od każdego inspektora. Utrudnia to dobór kandydatów, ze względu na trudności ich znalezienia, a z drugiej strony wobec niemożności odpowiedniego ich wynagrodzenia. Problem ten dla rozwoju inspekcji pracy ma pierwszorzędne znaczenie. Niezależnie od tego, warto się zastanowić, czy przy obecnej obsadzie inspekcja pracy może całkowicie wykonać swoje obowiązki. Ogółem teoretycznie, nie licząc chałupnictwa, podlegać winno inspekcji 1.368.244 zakładów. Gdyby wszystkie one były objęte istotnym nadzorem, musiały by przynajmniej raz w roku być wizytowane, a wtedy ilość wizytacji na jedną siłę inspekcyjną, wliczając w to i asystentów, a nawet i okręgowych inspektorów pracy, i licząc 260 dni w roku, wynosiła by 38 wizytacje dziennie. Oczywiście jest to niewykonalne".

WARUNKI MIESZKANIOWE.

W tej dziedzinie — stwierdza referent—nadal istnieje stan zaniedbania i apeluje do p. Wicepremiera, aby w swym planie inwestycyjnym szczególną uwagę zwrócił na budownictwo mieszkaniowe.

SAMORZĄD W UBEZPIECZENIACH SPOŁECZNYCH.

Mówiąc o pewnym uspokojeniu, które nastąpiło w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, mówca zaznacza, że

„nie wszystko tu jeszcze zostało unormowane. Pilnym i ważnym problemem jest tu sprawa samorządu, który by zastąpił rządy komisaryczne. Instytucja, obejmująca parę milionów obywateli o kolosalnych zadaniach społecznych i gospodarczych, nie może, mimo najlepszej woli administracji, spełniać swych obowiązków ku pełnemu zaspokojeniu wymagań bez pośredniego wpływu na jej prace czynnika społecznego. Przypominam przeto zeszłoroczne oświadczenie w tej sprawie p. Ministra Opieki Społecznej i apeluję, by zamierzenie swe możliwie rychło zrealizował".

RÓŻNE SPRAWY.

Następnie referent omawia sprawę zdrowotności, stwierdzając zmniejszenie się umieralności. Na odcinku chorób zakaźnych rok 1938 wykazał poprawę w porównaniu ze swym poprzednikiem. Liczba stacyj opieki nad matką i dzieckiem wzrosła z 570 na 650. Ośrodków zdrowia mamy już w Polsce około 600, braki natomiast wykazuje lecznictwo, gdyż nie ma dostatecznej liczby lekarzy i łóżek szpitalnych. Obecnie wypada na 10.000 mieszkańców 3,7 lekarza, gdy Niemcy mają 7,4, a Czechosłowacja 6,5. W części ma zaradzić temu brakowi kreowana obecnie nowa wyższa uczelnia w Łodzi. Łóżek szpitalnych było na początku r. 1938 — 74.999, powinno zaś być przynajmniej 4 łóżka na 1 000 mieszkańców, a więc brak nam przeszło 60.000 łóżek.

Referent podnosi zasługi obecnego ministra na polu podniesienia opieki nad dzieckiem i młodzieżą.

POMOC ZIMOWA.

Pomoc zimowa w ostatnich latach daje nieocenione usługi w akcji opiekuńczej. Korzysta z tej pomocy w okresie zimowym także znaczna liczba dorosłych bezrobotnych, przeważnie żywicieli rodzin. W marcu r. z. udzielono pomocy 375.814 osobom. Na administrację Pomoc Zimowa wydała zaledwie 1.8% zebranych ofiar.

FUNDUSZ PRACY.

Największą troskę Funduszu Pracy stanowi napór ludności wiejskiej na miasta, co wyraża się w rocznej cyfrze 100 tys. ludzi.

Referent powiada:

„Na ogólną liczbę zwalniających się co rok wolnych miejsc pracy w wysokości 70.000, kandyduje około 370.000 młodzieży z przyrostu miejskiego i wiejskiego, oprócz pozostających bez pracy bezrobotnych dorosłych, których ilość w r. 1936 w grupach poza rolniczych oceniano na 800.000 ludzi. Na tle podanych liczb uwypukla się konieczność tworzenia nowych miejsc pracy w przemyśle, przemiośle i handlu i dorywczych miejsc przy robotach publicznych. Miejsca te trzeba obsadzać ludźmi najbardziej wykwalifikowanymi i nie mogącymi się utrzymać z innych źródeł, niż praca najemna".

Mówca stwierdza znaczne pogłębienie działalności Funduszu Pracy w bieżącym roku budżetowym.

PRELIMINARZ.

Preliminarz budżetu **Op. Społ.** na rok 1939/40 zamyka się kwotą 67.347.000 zł. Jest o blisko 600 tys. wyższy od budżetu zeszłorocznego, chociaż i w tym stanie nie odpowiada jeszcze przekraczającym go potrzebom.

DYSKUSJA.

Nastąpiła dyskusja nad referatem.

Pos. **Gdula** wypowiada się za zniesieniem opłat za lekarstwa. Wprowadzenie tych opłat nie dało spodziewanego wyniku. Domaga się także rozszerzenia ubezpieczenia na robotników rolnych.

Pos. **Pietrzak** żąda rozszerzenia inspekcji pracy, która jest nie wystarczająca.

CO TO JEST MILION?

Skład jury wielkiego Konkursu Loteryjnego

Konkurs na odpowiedź na pytanie: „Co to jest milion?" wywołał wielkie zainteresowanie w szerokich kołach naszych czytelników.

Jury Konkursu składać się będzie z 5-ciu osób, a mianowicie:

1. **Red. Witold Giełżyński**, b. prezes Syndykatu Dziennikarzy,
2. **Tadeusz Dołęga - Mostowicz**, znany powieściopisarz,
3. **Prof. Tadeusz Sierzputowski**, znany matematyk,
4. **Dr. Henryk Friedrich**, asyst. katedry polonistyki na U.J.P.,
5. **Delegat Monopolu Loteryjnego.**

Jak wiadomo odpowiedzi (w granicach 25 słów) należy przesyłać albo p. a. Loterii (Warszawa, Długa 50), albo też składać w którejkolwiek kolekturze Monopolu Loteryjnego do dnia 5 lutego r. b. Na kopertach dopisywać :„Konkurs Loteryjny".

Nagrody:

I — 1000 zł.
II — 500 zł.
III — 300 zł.
IV — 200 zł.
V-XV — po 100 zł.

wypłacone zostaną natychmiast po zakończeniu Konkursu, co nastąpi do dnia 18 lutego r. b., czyli na 5 dni przed rozpoczęciem ciągnienia 44 Loterii Państwowej.

Czytelnicy nasi mają zatem czas zastanowić się nad tym, co to jest milion. Przyjdzie im to łatwiej, że znajdujemy się w tej chwili w nastroju okresu przedmilionowego, bowiem ciągnienie miliona, jako głównej wygranej IV-ej klasy 43 Loterii, odbędzie się dnia 24-go b. m.

Wybory w Bochni

1259 głosów na listę PPS

W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory samorządowe w Bochni.

Cała tamtejsza reakcja zjednoczyła się w szeregach t. zw. **„polsko - chrześcijańsko - katolickiego bloku wyborczego"**. Był tam „Ozon", byli chadecy, byli tak zw. „bezpartyjni", ale dominował w tym konglomeracie odcień „ozonowy".

Endecja listy nie wysuwała, za to na liście „ozonowej" figurowali niektórzy pomniejsi „Führerzy" endeccy.

Mimo tego zjednoczenia reakcji na listę naszą padło **niewiele mniej głosów niż na listę owego „bloku"** o przydługiej nazwie.

Liczba głosów wynosiła:

„Blok" — 1955.
P. P. S. — 1259.

Dzięki dziwactwom „geometrii" i „arytmetyki" wyborczej mimo takiego układu głosów, otrzymaliśmy zaledwie połowę tej liczby mandatów, jaką otrzymał „Blok". **P. P. S. otrzymała 7 mandatów, „Blok" — 14, żydzi — 3.**

Podział mandatów „Bloku" przedstawia się jak następuje: „Ozon" — 9, „bezpartyjni" — 4 i endecy — 1.

**

W **Dębicy** na 16 mandatów **P. P. S. zdobyła 3, „Ozon" — 6,** lista „chrześcijańsko - mieszczańska"— 4, żydzi — 3.

Straszna katastrofa na przejeździe kolejowym

Jedna osoba zabita, pięć rannych

Inż. Józef Olszewski ze Starachowickich Zakładów Górniczych, oraz czterech jego kolegów, również inżynierów tych zakładów: Czesław Kunert, Wojciech Hlawsa, Bohdan Żukowski i Biernacki, mieszkając stale w Warszawie, dojeżdżali koleją lub samochodami do zakładów w Starachowicach.

W poniedziałek wyjechali pociągiem z Warszawy. Przybywszy do Skarżyska oczekiwali na kolejkę wąskotorową, która miała ich dowieźć do Starachowic.

Ponieważ kolejka opóźniała się, zatelefonowano do zakładów, prosząc o przysłanie samochodu. Wkrótce nadjechał 7-osobowy „Buick", prowadzony przez kierowcę fabrycznego.

Obok kierowcy zajął miejsce inż. Olszewski. Samochód ze względu na spóźnioną porę ruszył odrazu z dużą szybkością i znalazł się przed przejazdem kolejowym w chwili gdy nadjeżdżał pociąg towarowy. Właśnie przejazdowy opuszczał zaporę, gdy auto przejeżdżało przed nią.

Nie wiadomo na razie, czy zapora była uszkodzona i zbyt prędko opadła, czy też samochód zawadził o nią.

Nastąpiła straszna katastrofa.

Z rozbitego samochodu wyciągnięto poranione ofiary katastrofy. Inż. Olszewski już nie żył. Wskutek zgniecenia czaszki, poniósł śmierć na miejscu. Wszyscy pozostali ulegli obrażeniom.

Inż. Olszewski osierocił żonę i troje dzieci. W Zakładach Starachowickich pracował od niedawna.

Oryginalne „Wyzwolenie" Ukrainy

Niemcy, jak wiadomo, popierają liczne organizacje ukraińskie o różnym charakterze i o różnej wartości polityczno - moralnej, ale zgodne na jednym punkcie: są to organizacje istotnie ukraińskie, dążące do Ukrainy niepodległej. Że współdziałają akurat z „niepodległościowcem" ukraińskim Hitlerem — to już inna sprawa.

Ale oto prasa zagraniczna donosi, że niedawno bawił w Berlinie po „instrukcje" wielki książe rosyjski, Władimir, zwany „carem wszech Rosji", a z ramienia tego Władimira jeździ obecnie po Europie środkowej „ataman" Popow, zbierający rozsianych po Europie kozaków, jako że czas ich „wyzwolenia" się zbliża...

Hitlerowcy, jak widać, chcą jednocześnie „wyzwalać" i Ukrainę i carską Rosję.

„Totalizm" w życiu rzeczywistym

Stosunki robotnicze w „Trzeciej" Rzeszy

ZAMIAST PŁAC DOBROCZYNNE ZYSKI

O płacach robotniczych w „Trzeciej" Rzeszy nieraz pisaliśmy, jak i o tym, że cały „cud" ze skasowaniem bezrobocia polega na tym, **iż kosztem płac robotniczych zatrudniono bezrobotnych.**

Że taki jest istotny stan rzeczy — o tym świadczą dwa urzędowe obwieszczenia, które w grudniu ukazały się w Recklinghausen.

W pierwszym obwieszczeniu urząd pośrednictwa pracy w okręgu przemysłowym Recklinghausen z radością zawiadamia ludność, iż ostatni bezrobotny, pobierający zapomogę został skreślony z listy bezrobotnych, gdyż otrzymał pracę.

W kilka dni potem pojawiło się drugie obwieszczenie: o działalności Pomocy Zimowej w okręgu przemysłowym Recklinghausen. W 12 punktach tego okręgu wydano w ciągu bieżącej zimy 250.000 śniadań z mlekiem, w 6 zaś punktach wydano potrzebującym pomocy 47.000 obiadów.

Skoro nie ma bezrobocia, któż więc korzysta w okręgu przemysłowym z filantropijnych zupek?

Odpowiedź na to jest jedna: **Jeszcze nigdy w Niemczech nie pracowano tak ciężko i tak intensywnie, ale też nigdy jeszcze wśród pracujących i ich rodzin nie było takiego niedostatku, by dzieci ciężko pracujących ojców zmuszone były korzystać z darmochowych „trąbizupek".**

OBIECANKI — CACANKI...

Po zdobyciu Austrii przez wszystkie zakłady przemysłowe Niemiec poszło żądanie podwyżki zarobków.

Jako tako robotników uspokojono, proszono o cierpliwść.

W czerwcu zaczęła się przymusowa wysyłka robotników do **robót fortyfikacyjnych na zachodniej granicy. Bez pytania wyrywano robotników z fabryk, często wprost z mieszkania, sadzono do pociągów i wysyłano na francuską granicę.**

Teror zrobił swoje. Przez krótki czas ucichło z żądaniami poprawy zarobków. Gdy wszelako Niemcy obsadzili kraj Sudecki i Hitlera otrąbiono jako tego, który uratował pokój, nacisk dołów wzmógł się. „Jeśli mamy pokój — mówili robotnicy — to można zwolnić „tempo zbrojeń i pomyśleć o nas".

W pierwszej chwili hitlerowscy bonzowie zapewniali: „Tak jest, teraz przychodzi kolej na zagadnienia socjalne".

Lecz już w chwilę potem Hitler wygłosił słynne przemówienie o konieczności dalszych zbrojeń, a w wielkich zakładach przemysłowych pojawili się mówcy „Frontu Robotniczego", którzy — niewątpliwie wedle wskazówek Berlina — z łezką w głosie tłumaczyli robotnikom, że przyłączeni austriaccy i sudeccy Niemcy to jedna nędza **że aneksja Austrii i Sudetów nie przyniosła Rzeszy żadnych korzyści, wręcz przeciwnie — zachodzi konieczność żywienia i ubierania ludności tych krajów.** Ale — dodawali mówcy — **aneksja Sudetów otwiera nam drogę do Rumunii i Ukrainy, a gdy dostaniemy stamtąd naftę, zboże i bydło, to wszystkim nam będzie lepiej.**

Tak zwodzi się klasę robotniczą Niemiec, ukazując jej dalekie zwodnicze miraże.

PROPAGANDA A RZECZYWISTOŚĆ

Aparat propagandowy „Frontu Robotniczego" działa sprawnie. Agitatorzy snują się po fabrykach i uzasadniają konieczność dalszych zbrojeń. „Kraj sudecki — powiada — zdobyliśmy bez jednego strzału, a jedynie zmobilizowaniem naszej silnej armii. Jeśli armia nasza będzie jeszcze silniejsza, to Hitler bez wojny jeszcze większe rzeczy osiągnie".

Robotnicy słuchają, ale gdy są sami z sobą, podczas przerwy w pracy lub na powrotnej drodze do domu po pracy, są z sobą szczerzy i powiadają, że Hitler miał szczęście w Monachium, że Niemcy ni esą przygotowane do wojny i że Chamberlain ocalił go przed niechybną klęską. Chamberlain i bankierzy londyńscy ratowali Hitlera, obawiając się rewolucji w Niemczech w konsekwencji przegranej wojny. **Ci sami panowie, którzy podczas wojny abisyńskiej nie godzili się na sankcje antywłoskie, obawiając się rewolucji w wynędzniałych i resztkami goniących Włoszech, uratowali teraz Hitlera przed klęską z tego samego wychodząc założenia".**

POWSZECHNE ŻĄDANIE

Żądanie podwyżki nie wystarczających zarobków jest tak powszechne, że nawet prasa tego już nie ukrywa.

Tygodnik „Frontu Robotniczego", drukujący listy robotników z poszczególnych zakładów przemysłowych na wzór sowieckich „rabkorów", zamieszcza list, z którego cytujemy następujący ustęp.

„Także w naszej fabryce, szczególnie podczas przerw, mówi się tylko o zarobkach. I nie tylko w fabryce, lecz gdziekolwiek zetkną się ludzie pracy, tematem rozmów jest sprawa płac, sprawa polepszenia zarobków".

KONTRAKCJA

W niektórych przemysłach przemyślni przedsiębiorcy w odpowiedzi na żądania robotnicze rozpuszczają pogłoski o zamierzonych obniżkach, a przedsiębiorcy rybni już postanowili obniżyć płace załóg statków rybackich o 10 marek miesięcznie. Jedno przedsiębiorstwo już przy wypłacie grudniowej wypłaciło o 10 marek mniej.

Pomimo surowych kar za porzucenie pracy, robotnicy porzucili pracę i zastrajkowali. Ani jedna łódź nie wyruszyła na morze. Cały przemysł rybacki w Hamburgu został unieruchomiony.

Strajk trwał pięć godzin. Obniżkę cofnięto. Przedsiębiorcy ustąpili.

NASTROJE WŚRÓD ROBOTNIKÓW

Za jedną z agencyj prasowych podaliśmy w tych dniach opinię generała niemieckiego, który miał powiedzieć, że w niemieckich zakładach przemysłowych jest dzisiaj więcej komunistów niż kiedykolwiek.

Generałowie z małymi wyjątkami słabo orientują się w zagadnieniach społecznych i nie jeden generał chętnie generalizuje i każdego niezadowolonego z istniejącego stanu rzeczy, każdego opozycjonistę gotów zaliczyć do komunistów.

Faktem jednak nie dającym się zaprzeczyć jest, że po blisko sześciu latach agitacja hitlerowska w środowisku robotniczym nie może się pochwalić żadnymi sukcesami.

Jedno z niemieckich pism na emigracji drukuje list robotnika pracującego w wielkich zakładach przemysłowych w środkowych Niemczech, który pom. in. pisze:

„Niedawno było u nas wielkie wzburzenie. Gdy tylko rano rozpoczęła się praca jeden z majstrów stwierdził, iż na wszystkich drzwiach ustępu wymalowano czerwoną farbą napis: „Hitler verrecke, Proleten erwacht!" Napis musiał ktoś porobić przy pomocy szablonu. Rzecz się wydała, ponieważ robotnicy jeden przez drugiego biegli do ustępu, a wracając uśmiechali się. Zauważył to majster i poszedł sprawdzić.

Sprowadzono Gestapo, które przybyło autem i rozpoczęło się śledztwo. Najpierw przesłuchano malarzy. Porobiono próby farb, ale bez wyniku. Przesłuchano robotników z innych oddziałów. wszystko nadaremnie. Aresztowano czterech robotników jako podejrzanych, lecz po dwóch dniach ich zwolniono. Przypuszczamy, że gdyby nas tak gwałtownie nie potrzebowali, to połowa zatrudnionych u nas robotników powędrowałaby do obozu koncentracyjnego w Dachau. Pod tym względem ma nasze tempo pracy także swoją dobrą stronę. Wreszcie drzwi starannie odheblowano i ustrój aż do następnego razu został uratowany".

Takie są nastroje wśród niemieckich robotników ku końcowi szóstego roku „dynamicznego" ustroju.

rb.

Wyzysk pracy

Piszą nam z Niemiec:

Jednym z najczęściej w „Trzeciej" Rzeszy używanych słów magicznych jest „natężenie pracy" (Arbeitseinsatz — wkład, wysiłek, natężenie pracy). W prasie hitlerowskiej twierdzi się często, że tę zasadę natężenia pracy przeprowadza się dlatego z taką surowością, że w „nowych Niemczech" nie powinno być bezrobotnych ani nędzy bezrobocia i że przez ostateczne natężenie wszystkich sił roboczych we wszystkich punktach, gdzie są potrzebne — często bez przestrzegania wykształcenia zawodowego i swobody zmiany miejsca — poziom życiowy całego narodu podnosi się.

Naturalnie, jest to mylne. Hitlerystom nigdy się nie kierował myślą dźwignięcia poziomu życiowego mas na wyższy stopień, lecz wyłącznie dotychczas — myślą powiększenia zbrojeń i gotowości wojennej narodu, słowem: przeprowadzenia totalnej mobilizacji. Środki materialne, potrzebne do tej mobilizacji, wyciska się z ludu. Jak wiadomo, pracuje się teraz w „Trzeciej" Rzeszy średnio 10 — 12 godzin na dobę, a często i więcej; płaci się za wszystkie artykuły codziennej potrzeby o wiele wyższe ceny, **niż przed rokiem 1933, przy czym gatunek towaru jest znacznie gorszy; się otrzymuje się jednak żadnych podwyżek płac, bal z płac odciąga się jeszcze znaczną część na składki ubezpieczeniowe (świadczenia poważnie obniżono), a przede wszyst kim na różne przymusowe organizacje hitlerowskie.**

Co się tyczy samego **natężenia** pracy, to doprowadziło **one w „Trzeciej" Rzeszy m. in. do tego, że powstała armia robotników, których los porównać się da tylko z losem niewolników. Pomyślmy o setkach tysięcy zatrudnionych przy budowie państwowych autostrad, albo fortyfikacjach na granicy zachodniej i w Prusach wschodnich, zmuszonych mieszkać zdala od rodzin, a których płace są przeważnie niższe od zapomóg, otrzymywanych przez bezrobotnych przed r. 1933.** A znowu siły wykwalifikowane są bardzo poszukiwane, ale zakłady napróżno starają się przyciągać je za pomocą wyższych płac, ponieważ Rząd surowo zabronił podwyżek. Niemiecka fikcyjna koniunktura nie znosi bowiem żadnych podwyżek płac. Jest to najlepszy dowód, **że natężenie pracy nie jest podyktowane rzeczywistą koniunkturą, związaną z podniesieniem stopy życiowej.** Wręcz przeciwnie: zbrojenia, **które przecież nie tworzą wartości bezpośrednich, obniżyły w zatrważający sposób poziom życiowy mas i tylko dzięki temu są one możliwe.**

Ale system **natężenia** pracy obecnie jeszcze się wzmaga. **Nowe, z ostatnich dni grudnia pochodzące, rozporządzenia kierownika czterolatki Goeringa, mają na celu wzmożenie racjonalizacji metod pracy w przemyśle zbrojeniowym. Brakujące siły ludzkie mają być zastąpione w większej, niż dotąd mierze przez maszyny. Oznacza to znowu nakręcanie przemysłu środków produkcyjnych, a przez to przewartościowanie natężenia pracy, umożliwione dzięki włączeniu robotników austriackich i sudeckich do gospodarstwa niemieckiego.** Ale błędem byłoby przypuszczać, że te środki racjonalizacji w końcu jednak przecież doprowadzą do podniesienia poziomu życiowego mas. Ta nowa akumulacja kapitału ma nastąpić znowu tylko kosztem szerokich mas. Ich praca dodatkowa, ich świadczenia podatkowe i składkowe zapłacą za racjonalizację, a jedynymi wartościami, które się tworzy, są znowu — armaty.

Wyobraźmy sobie chwilę, **kiedy to gwałtowne napięcie sił całego narodu dla celów totalno - mobilizacyjnych okaże się jako nieracjonalne. Chwila, która nastąpić musi, chociażby w wojnie, w której cały naród wycieńczony okaże się pod względem technicznym dobrze uzbrojonym, ale pod względem psychologicznym nie sprosta zadaniu. Już dzisiaj dają się zauważyć tego oznaki.** W czasie świąt Bożego Narodzenia w wielu gazetach niemieckich były zawiadomienia, grożące ciężkimi karami tym robotnikom, którzy nie wrócą z urlopu do swej pracy, **pracy, która przecież oznacza ich chleb.** Ta ucieczka z pracy **jest tylko skutkiem znużenia, objawem rozpaczy. W ostatnim roku ujawniała się coraz więcej i doprowadzała do licznych represyj przeciw robotnikom.** Warto też przypomnieć bezprzykładny strach przed wojną, jaki pokazał się w narodzie niemieckim w dniach kryzysu czecho-słowackiego.

To jest odwrotna strona mobilizacji totalnej, odwrotna **strona natężenia pracy, tego często na świecie niesłusznie podziwianego cudu gospodarczego w Niemczech.**

Manifest francuskiej Izby Deputowanych
na rzecz Hiszpanii republikańskiej

318 posłów, czyli większość, francuskiej Izby Deputowanych, ogłosiło manifest treści następującej:

„Francuzi! Wzywamy was do zastanowienia się nad dramatem hiszpańskim.

Jakiekolwiek zajmowaliście dotąd stanowisko, rozpatrzcie zagadnienie pod kątem widzenia sprawiedliwości i interesów francuskich.

Czego wymaga sprawiedliwość? W chwili obecnej żołnierze cudzoziemscy zostali wycofani, ale tylko z jednej strony. Wycofanie nastąpiło pod kontrolą komisji międzynarodowej, wyznaczonej przez Ligę Narodów. Tak więc po stronie republikańskiej są tylko Hiszpanie. Po stronie zaś Franco są wprawdzie również Hiszpanie, ale są ponadto cudzoziemscy żołnierze i technicy, cudzoziemski sprzęt.

Sprawiedliwość wymaga natychmiastowego wycofania pod kontrolą międzynarodową wszystkich żołnierzy i techników i sprzętu cudzoziemskiego.

Wówczas sprawa hiszpańska zostanie rozstrzygnięta przez samych Hiszpanów, którzy swobodnie wybiorą sobie konstytucję i ustrój i pogodzą się, gdy będą sami.

Ale czego wymaga interes francuski? By Morze Śródziemne było wolne, byśmy mogli swobodnie komunikować się z Afryką północną, w czasie pokoju, jak i w czasie wojny, bez czego nasze bezpieczeństwo narodowe byłoby poważnie zagrożone.

Oto o czym każdy powinien myśleć.

Jest tedy rzeczą niemożliwą przyznanie w tych warunkach gen. Franco praw wojującego. Prawo to oznaczałoby blokadę Hiszpanii, to znaczy głód dla 13 milionów istot ludzkich, mających, jak wy, prawo jeść.

Winniście tedy także pomóc wszelkimi środkami do wyżywienia kobiet i dzieci głodujących, które są niewinnymi ofiarami tej okropnej wojny.

Francuzi! Pozostańmy wierni naszemu tradycyjnemu ideałowi. Kierujmy się w sprawie hiszpańskiej sprawiedliwością, prawem i interesem narodowym".

Ważny czynnik
Sowiecka armia po „czystkach"

W obecnej naprężonej sytuacji międzynarodowej Rosja Sowiecka mogła by być ważnym czynnikiem. Faktycznie jednak była „nieobecna" podczas rozgrywki monachijskiej. Zachodzi więc ważne pytanie, — w jakim stanie są siły wojenne ZSSR.? Jaką rolę mogą jeszcze odegrać w zapowiadających się wielkich konfliktach europejskich i azjatyckich?

W styczniowym numerze liberalnego miesięcznika rosyjskiego (emigracyjnego) „Russkija Zapiski" E. Wolenberg stara się objektywnie zbadać stan „czerwonej" armii po procesach i „czystkach". „Czystki" zresztą trwają dalej...

Obliczenia jego są następujące. W latach demobilizacji (1922—24) po wojnach domowej i polskiej, opuściło szeregi czynnej armii 90,000 „kraskomów" („krasnych komandirów"). Pozostało 40 tys. Do tej liczby dochodzi 100 tys. młodych „kraskomów", którzy ukończyli szkoły wojskowe (1924 — 37 r.) Razem mamy 140 tys.. Z tej liczby 60 tys. porzuciło służbę i t. d. Zostało w armii czynnej *80 TYSIĘCY*. W „zapasie" (rezerwie) zostaje także 80 tys.

Taki był stan rzeczy w r. 1937, gdy rozpoczęła się *„CZYSTKA"*. Trzeba zważyć, że bardzo silnie „czystka" dotknęła oficerów rezerwy. Nawet przed r. 1937. W maju 1937 r., razem z Ejdemanem, naczelnikiem akademii wojskowej i kierownikiem „Osoawiachimu" (obrona powietrzna i chemiczna) rozstrzelano mnóstwo oficerów rezerwy, którzy masowo brali udział w organizacji „Osoawiachimu", — zwłaszcza oficerów wyższych rang.

Natomiast oficerowie armii czynnej byli na ogół oszczędzani przy „czystkach" przed r. 1937. Zato w maju 1937 r. rozpoczęła się i tu „czystka" *MASOWA. Aresztowano około 20 tys. oficerów czynnych.* Z tego *KILKA TYSIĘCY ROZSTRZELANO.* W ten sposób usunięto około *25 PROC. OFICERÓW* czynnych. Całe centrum strategiczne, złożone z Tuchaczewskiego, Uborewicza, Jakira, Jegorowa, Orłowa i Alksnisa, zostało zniszczone. Wyższe stanowiska zostały zajęte przez młodych, niedoświadczonych oficerów. „Prawda" z 3 lipca ub r. przyznaje, że „młodzi lejtnanci" są komendantami kompanii i stoją na czele sztabów batalionowych. Dlatego też skrócono naukę w szkołach wojskowych o rok, mimo, iż nawet dotychczasowy 3 i 4-letni kurs nie wystarczał wobec niskiego poziomu przygotowania z przedmiotów ogólnokształcących. Zresztą w czerwcu 1938 r. Woroszyłow odrazu mianował „młodszymi lejtnantami" tych słuchaczy szkół wojskowych, którzy mieli ukończyć szkoły w październiku. W ten sposób nawet skrócony kurs nie jest przestrzegany.

Widzimy, że *POZIOM* przygotowania oficerów obniża się systematycznie. Anonimowe „donosy" są bardzo w armii rozpowszechnione: w ten sposób niżsi oficerowie torują sobie drogę do wyższych stanowisk. W szkołach oficerskich praca jest zdezorganizowana na skutek aresztowania profesorów. W ub. roku latem trzeba było przerwać naukę (na pewien czas) w Kijowie i Charkowie, bo *80% PROFESORÓW ARESZTOWANO.* Pozostało tylko kilku specjalistów carskiej armii.

W jakiej mierze wszystko to razem zdezorganizowało „czerwoną" armię? E. Wolenberg zwraca uwagę na znaczenie *tradycji* w armii. Armia sowiecka liczy sobie zaledwie 20 lat. I jej młoda tradycja została rozstrzelana w rezultacie masowych „czystek". Trzeba zważyć, że sowiecka armia stoi pod względem zaopatrzenia technicznego (motoryzacja, awiacja, broń pancerna etc.) wysoko; tym bardziej więc wymaga bardzo wykwalifikowanego personelu kierowniczego.

Naturalnie, armia sowiecka pozostaje do dziś dnia *dużą siłą.* Ale zwyrodniała dyktatura czyni w ostatnich paru latach wszystko, aby tę siłę zmniejszyć!

K. CZAPIŃSKI.

Wykupcie losy w terminie!

W pierwszym dniu ciągnienia IV klasy zaszedł fakt, który dzięki wyjątkowej lojalności kolektury nie stał się źródłem tragedii dla gracza.

W kolekturze Franciszki Urstein w Warszawie Chłodna 26 grał p. „W" zam. Pańska 68, w 3-ch klasach, a IV-ej nie wykupił. Prawnie wygrana należała do kolektury. Jednak p. Franciszka Urstein nie tylko p. W o tym zawiadomiła, lecz sama udała się z nim do Dyrekcji Loterii, gdzie szczęśliwy gracz wygraną z miejsca zainkasował.

Kolekturze p. Franciszki Urstein, należą się słowa uznania; p. W. powinszowania i przyjacielska rada, aby w przyszłości bardziej swego szczęścia pilnował.

Wiadomości z całej Polski

PROTEST PRACOWNIKÓW LESIENICKIEJ FABRYKI DROŻDŻY

We Lwowie odbyło się zebranie pracowników lesienickiej fabryki drożdży, celem zaprotestowania przeciw zamierzonemu zamknięciu fabryki. W uchwalonych rezolucjach podkreślono, że lesienicka fabryka drożdży jest pierwszorzędnie prosperującą placówką i odgrywa doniosłą rolę w życiu gospodarczym Małopolski, oraz stwierdzono, że jej zamknięcie zwiększy wydatnie bezrobocie. Ponadto postanowiono nie dopuścić do zmniejszenia produkcji fabryki oraz rzucono myśl przejęcia fabryki z rąk kartelu i prowadzenia jej przez robotników.

WYROKI

Sąd okręgowy w Stryju skazał księdza grecko - katolickiego z Mikołajewa ks. Fedusewczyna na 1 rok więzienia z zawieszeniem za ruszczenie nazwisk parafian.

Sąd okręgowy w Samborze skazał za to samo księdza grecko - katolickiego z Hordynii ks. Maciuraka na 6 miesięcy bezwzględnego więzienia.

ZABÓJSTWO SZANTAŻYSTY I AWANTURNIKA.

Od dłuższego czasu postrachem straganiarzy i kupców żydowskich w Przemyślu był siłacz Mojżesz Friedman, któremu kupcy musieli się opłacać, by uniknąć bójek. Friedman uczęszczał też na licytacje i podbijał ceny — i handlarze musieli składać mu okup. Nosił on przezwisko „Czarabak", stanowiące wspomnienie legendarnego przedwojennego bandyty przemyskiego. Specjalnością jego była gra hazardowa, przy czym partnerzy jego obawiali się wygrywać, a gdy wygrywali, zwracali „Czarabakowi" pieniądze pod pozorem, że ofiarują mu pożyczkę.

Od kilku dni Friedman nachodził niejakiego Oringera, właściciela składu starego żelaza na Targowicy i żądał okupu pod groźbą pobicia. Gdy wieczorem przybył do składu pijany, Oringer i jego wspólpracownik, Wolf Hand, zamknęli się w kancelarii składu. Bandyta wyłamał drzwi kancelarii i z nożem rzucił się na Handa. Wówczas ten chwycił w obronie własnej siekierę i rozpłatał napastnikowi czaszkę, po czym sam oddał się w ręce policji.

SOŁTYS SYMULOWAŁ NAPAD.

Do policji zgłosił się Stanisław Luberek, lat 38, sołtys wsi Karolinów, gminy Łazy, pow. sochaczewskiego, i zameldował, że gdy powracał do domu, został napadnięty przez dwóch bandytów, którzy uderzeniem pięścią w twarz obalili go na ziemię i zrabowali mu z bocznej kieszeni marynarki 180 zł., zaś z drugiej kieszeni, w której znajdowało się 490 zł., bandyci nie zauważyli. Pieniądze były skarbowe.

Policja poddała sołtysa oględzinom lekarskim. Lekarz stwierdził, że zadrapania na twarzy nie pochodzą od uderzenia, a są powierzchowne. Po oględzinach lekarskich sołtys został ponownie przesłuchany. Wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się do defraudacji pieniędzy i symulowania napadu.

Sołtysa aresztowano i przewieziono do Warszawy do dyspozycji sędziego śledczego.

Strajk w Hajnówce

Przy załadunku drzewa na kolejkach leśnych w Hajnówce wybuchł strajk. Powodem strajku jest, że Dyrekcja, wbrew umowie zbiorowej, przyjęła do pracy nową grupę (drużynę) robotników bez zgody już zatrudnionych. Dyrekcji chodzi o to, by wprowadzić do pracy swoich ludzi ze Zw. Rezerwistów, gdyż do tej pory wszyscy robotnicy, zatrudnieni przy naładunku, należeli do Zw. Klasowego.

Strajkują wszystkie drużyny.

WIADOMOSCI SPORTOWE

HOKEJ

PO RAZ PIERWSZY W EUROPIE KANADYJCZYCY TRACĄ DWIE BRAMKI

Drugi występ kanadyjskiej drużyny w Polsce w oficjalnym spotkaniu Polska — Kanada przyniósł jej ponowne zwycięstwo. Jednak w stosunku wiele skromniejszym niż w niedzielę, a mianowicie: 5:2 (4:1, 1:1, 0:0). Wynik ten jest o tyle sensacyjny, że po raz pierwszy na swoim tournee po Europie Kanadyjczycy utracili dwie bramki.

Należy zaznaczyć, że wynik ten mógłby brzmieć dla Polski o wiele korzystniej, gdyby nie fatalne pociągnięcia kierownictwa, które w pierwszej tercji meczu wystawiło parę obrońców „Warszawianki" Wernera i Meternicha, którzy nie dorośli do tak poważnego zadania. Oni też ponoszą w dużej mierze winę za utracone pierwsze bramki. Publiczność, widząc niezdecydowaną postawę obrońców „Warszawianki" głośno wyrażała swe niezadowolenie, domagając się innej pary obrońców. W drugiej tercji dokonano też zmiany obrońców, a mianowicie w miejsce Wernera i Metternicha weszli na lód przewidziani zresztą w składzie Michalik i Kasprzycki.

Zmiana ta zaważyła na całości gry drużyny polskiej, która odtąd była dla Kanady przeciwnikiem bodaj że równym, a zasługą obrony jest utrzymanie tak doskonałego wyniku w dwuch następnych tercjach.

BOKS

POLSKA POKONAŁA SZWECJĘ 12 : 4

W poniedziałek wieczorem rozegrany został w wielkiej hali w Sztokholmie międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Szwecja. Niespodziewanie wysokie zwycięstwo odniosła Polska w stosunku 12:4.

Mecz wywołał w stolicy Szwecji olbrzymie zainteresowanie i już w sobotę wszystkie bilety były sprzedane. Przed meczem, jak zwykle odbyły się uroczystości wstępne, przy czym publiczność witała bokserów polskich oklaskami.

Pierwsi stają na ringu Rotholc i Stig Kreuger. Nieznaczne zwycięstwo na punkty odniósł Rotholc. Był to bodajże najcięższy mecz w karierze sportowej Rotholca.

W wadze koguciej sędziowie przyznali Almstroemowi zwycięstwo nad Koziołkiem, choć z przebiegu walki wydawało się, że zwycięstwo odniósł Polak.

W wadze piórkowej wielką formą błysnął znowu Czortek, który pokonał zdecydowanie Kurta Kreugera.

W wadze lekkiej miłą niespodziankę sprawił Woźniakiewicz, zwyciężając wysoko na punkty Szweda Johnssona.

W wadze półśredniej Kolczyński wygrał przez poddanie się Hammara po drugiej rundzie. Polak miał bezapelacyjną przewagę nad przeciwnikiem, nie dopuszczając go w ogóle do głosu.

W wadze średniej wielką niespodziankę sprawił Pisarski, bijąc najlepszego boksera Szwecji Oskara Agrena.

W wadze półciężkiej Szymura po nieciekawej walce bije na punkty Per Anderssona.

W ostatniej walce wieczoru Piłat, walczący bez serca, po zainkasowaniu serii mocnych ciosów, poddaje się Tandbergowi w drugiej rundzie. Przykry ten dla nas finał pozwolił Szwedom zmniejszyć porażkę do 12:4.

Łańcuch prasowy „Gromady"

Tow. Sz. Skubiszewski wpłaca na prenumeratę „Gromady" zł. 2 i wzywa t. t.: H. Łętowskiego, St. Gajewskiego i Sz. Bzinkowskiego.

A. D. wpłaca 2 zł. — i wzywa do wpłacenia na ten cel wszystkie Koła Młodzieży i członków Wydziału Młodz. O. K. R. Warszawa — podm.

Tow. Modzelewski wpłaca zł. 2 i wzywa tow. tow.: prez. Grzecznarowskiego z Radomia, Karniola, Cohna, Raabe seniora, Benkla, Kluszyńską, Piotrowskiego, Rybakową, Dzięgielewskiego i Dąbrowskiego Jana.

Kącik radiowy

ANKIETA NA TEMAT ODCZYTÓW PROF. WITWICKIEGO.

Informowaliśmy o cyklu odczytów prof. Władysława Witwickiego p. t. „Przechadzki Ateńskie".

Chcąc dowiedzieć się, co słuchacze sądzą o tym cyklu odczytów, Polskie Radio prosi wszystkich, którzy będą mogli wysłuchać całego cyklu albo przynajmniej niektórych jego odczytów i którzy zechcą potem wziąć udział w ankiecie na ten temat — o przysłanie pocztówki do Biura Studiów Polskiego Radia, Warszawa, Mazowiecka 5, najpóźniej do dnia 23 stycznia b. r.

Na pocztówce tej należy napisać: „Zgłaszam się do ankiety o „Przechadzkach Ateńskich" — i podać swoje nazwisko, zawód i adres.

Radio warszawskie

ŚRODA, 18 stycznia

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Lwów zawsze wierny" — dla dzieci starszych. 11.25 Wiązanka melodii (płyty). 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15.00 „Nasz koncert" — dla młodzieży. 15.30 Muz. obiadowa. 16.00 Dziennik i wiad. gospod. 16.20 Wychowawcza wartość słowa — pogadanka. 16.35 Olga Nietschówna — skrzypce i Jerzy Sulikowski — fortepian (z Łodzi). 17.00 W rocznicę Powstania Styczniowego — odczyt. 17.15 Z niezapomnianych oper. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 „Nasz język". 18.40 „Dyskutujmy": Tolerancja a fanatyzm. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Aud. inform. 21.00 Opowieść o Chopinie. 21.45 „Satyrycy renesansowi". 22.00 „Folklor różnych krajów" — Łotwa. 22.55 Przegląd prasy i dziennik. 23.05 Wiad. z Polski w jęz.

WARSZAWA II: 14.00 Trio P. R. 15.00 Koncert rozrywkowy z płyt. 16.00 Wagner: z op. „Tannhäuser". 16.40 Wiad. sportowe. Parę informacji. 16.50 Kącik solistów: śpiewa Michał Szopski (tenor). 17.10 Pog. aktualna i społ. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program. 17.40 Muz. tan. (płyty). 21.05 Muz. tan. (płyty). 22.05 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: „Pieśń o dzwonie" Schillera. 22.40 Arie operowe w wyk. Anieli Szlemińskiej. 23.05 Wariacje instrumentalne (płyty).

CZWARTEK, 19 stycznia.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 „W taki mieście" dla szkół. 11.15 Orkiestra — płyty. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. poł. 15.00 Wzajemna pomoc u zwierząt — pog. 15.15 Kłopoty i rady: „Wszystko dla mojego dziecka". 15.30 Muz. obiadowa. 16.00 Dziennik i Wiad. gosp. 16.20 Spółdzielność — odczyt dla liceów — wygł. Stanisław Thugutt. 16.40 Chór męski. 17.00 Goście z/ domu — pog. 17.10 Polski Kwartet Smyczkowy. 18.00 Aud. dla młodz. wiejskiej. 18.30 Muz. ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną. 19.00 Koncert rozrywkowy (ze Lwowa). 20.35 Aud. inform. 21.00 „Pochodnia wieków". „Święty Tomasz z Akwinu". 21.30 Pieśni w wyk. Janowskiego. 21.50 Muz. tan. — płyty. 22.55 Przegląd prasy i dziennik. 23.05 Koncert symf. pod dyr. G. Fitelberga i Kazimierz Wiłkomirski — wiolonczela.

Tabela wygranych

10 dzień ciągnienia IV klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. na nr. 139981

10.000 zł. na n-ry: 38270 77301

5.000 zł. na n-ry: 19170 44809 60645 78153 88455 115940

2.000 zł. na n-ry: 4280 7621 38870 62369 61826 820009 98286 109181 111514 125330 139650 157851

1.000 zł. na n-ry: 1416 4709 14296 27034 29016 31632 32222 32654 33111 34667 40322 45812 46124 46858 47440 51865 66315 75493 81104 83796 105901 107138 1080?8 109221 116838 117999 123588 129967 134726 137447 138502 143887 148890 153052 154035 159132

PO 250 ZŁOTYCH

102 [illegible] 482 548 692 93 814 20 1084 152 72 367 620 755 73 92 878 [illegible] 2030 110 28 444 574 98 652 755 807 965 3037 121 46 386 88 481 4253 330 546 78 608 9 63 69 77 839 972 98 9043 47 86 352 59 95 400 39 53 508 49 90 652 756 60 6028 71 84 159 80 262 71 342 481 566 7181 250 384 464 55 562 646 752 863 8042 75 110 240 307 52 477 616 29 53 867 79 9048 344 476 525 629 772 812 10057 74 283 360 622 45 69 71 83 758 62 803 28 11046 76 309 400 17 98 532 607 769 92 852 12016 135 258 368 98 420 542 60 68 623 88 766 96 921 35 41 46 13073 104 9 77 200 511 67 68 602 808 47 78 92 940 73 14029 107 221 378 648 799 842 941 15049 147 349 673 708 917 58 16039 214 365 546 701 28 56 841 64 271 17005 349 426 66 69 86 89 560 99 662 774 894 94 965 18030 55 530 658 792 819 19018 116 217 701 67 821

20105 93 438 516 61 86 99 670 885 950 66 21172 206 28 372 431 40 651 85 705 823 894 22178 251 439 551 662 79 86 731 803 65 975 23412 90 611 25 26 769 74 805 38 970 24010 280 81 498 570 630 712 25006 139 85 428 602 79 839 63 77 922 26013 39 129 40 234 341 61 70 475 546 665 69 768 81 84 819 41 27058 60 198 347 57 486 765 63 92 828 71 28539 93 664 706 819 25 937 29079 173 235 60 328 51 668 753 817 41 64

30001 105 52 93 210 470 716 63 892 94 951 31055 85 88 150 213 32 308 95 493 568 608 41 67 700 28 44 961 32002 70 61 168 309 65 487 762 65 819 954 33010 61 228 59 381 96 414 564 627 45 75 82 771 82 34124 206 490 502 54 66 648 91 886 93 043 35053 76 184 89 313 91 477 652 36080 116 306 555 91 902 62 71 37171 202 525 29 707 25 966 38008 20 101 42 202 72 338 92 560 717 872 926 44 39036 180 297 489 752 818 67 982

40020 48 68 95 124 202 300 12 25 586 639 86 787 803 17 23 70 962 41039 161 245 496 680 741 954 42170 279 422 35 682 767 269 86 43025 186 239 327 32 93 861 623 44017 97 188 401 513 19 70 617 713 54 843 905 45203 25 311 35 400 6 504 653 83 828 46058 354 89 93 476 652 776 811 67 945 70 47039 55 397 545 65 66 710 810 973 48060 108 221 822 470 524 59 645 877 49117 95 204 67 405 22 47 32 596 783 912 99 81

50082 84 116 231 74 387 401 69 519 96 807 16 906 27 42 60 51064 302 71 732 52004 19 27 96 150 238 364 636 80 798 829 996 53028 278 419 26 66 781 70 807 39 938 47 94 54242 364 425 506 11 93 600 21 909 64 85 55121 36 215 313 423 85 575 619 59 773 800 959 56085 331 473 781 82 809 63 926 52 97 57009 28 61 80 101 42 48 54 314 26 65 67 497 520 83 91 623 65 77 890 908 58029 177 278 450 512 81 622 730 40 808 68 913 71 59002 15 26 358 406 41 600 700 932 69

60066 148 248 440 507 33 40 49 721 67 91 814 45 95 956 61028 475 657 93 844 926 75 62087 211 473 78 96 672 95 761 82 85 869 72 852 63072 370 493 504 837 64016 224 372 400 26 600 787 932 69 65062 140 425 550 79 636 40 72 739 66168 419 597 649 93 878 952 67162 397 613 85 97 723 53 810 903 15 57 68003 12 519 33 631 989 69019 103 90 220 23 86 332 575 610 795 851 920

70110 269 598 600 67 703 62 72 805 35 62 955 89 71026 30 210 377 430 94 549 97 623 702 62 813 16 98 650 72070 77 87 194 267 888 420 38 647 60 734 933 51 73032 51 65 86 196 300 5 79 85 481 503 68 611 28 36 788 812 86 74030 56 166 232 379 655

75353 417 676 798 910 36 74 76134 395 535 77051 74 166 261 419 45 594 918 32 39 92 78177 261 77 377 81 497 527 64 92 700 34 918 60 79105 9 54 536 631 90 744 975 80000 92 172 331 409 702 35 37 94 926 81104 382 416 626 69 843 65 82020 123 73 95 225 83 344 61 478 97 865 83008 30 316 427 606 976 84028 110 235 62 371 444 70 784 867 92 942 85091 203 336 421 23 82 610 920 22 74 86046 173 255 598 711 60 63 88 924 27 34 74 87096 127 309 13 46 549 782 801 98 999 88007 366 76 443 942 93 89047 131 214 45 95 363 445 643 90141 44 93 98 282 805 21 73 905 35 91180 298 300 73 421 69 581 97 629 64 719 22 52 823 92261 332 83 441 62 703 67 811 93018 69 106 49 230 630 740 55 823 42 94256 91 394 401 44 813 89 919 95165 91 536 71 692 791 896 96003 43 167 297 309 516 97 852 97064 176 240 351 98 408 30 534 91 717 65 835 37 923 84 98056 153 259 396 626 718 41 72 961 74 99097 100 253 321 470 98 542 678 718 75 924

100014 73 144 274 358 61 70 400 516 79 83 847 58 938 61 67 101029 318 19 462 516 42 634 817 67 948 102017 88 89 285 272 466 77 636 842 47 98 921 103558 688 104075 170 614 743 49 73 881 105114 528 7?? 84 839 988 106111 76 496 538 672 781 862 68 969 91 107234 336 406 48 79 512 672 89 764 966 108019 84 209 342 62 546 612 84 925 109057 125 295 458 91 548 736 846 68 945 76 110133 341 552 65 805 111051 72 102 30 216 305 62 411 511 54 675 746 95 869 995 112024 190 348 65 410 20 69 77 505 800 89 988 113106 69 365 425 43 774 842 912 114106 448 539 738 115096 151 74 263 66 554 612 91 773 959 99 116021 83 222 540 669 876 88 960 117226 99 727 74 91 828 910 44 50 118170 480 514 68 641 50 51 71 943 45 119020 109 39 345 80 474 80 554 850 79 120306 81 415 30 95 548 55 628 710 877 121003 148 362 91 630 875 122349 537 63 74 910 54 123081 160 71 479 94 690 753 840 7 951 74 124164 222 58 78 84 563 742 813

82 125057 109 65 247 464 527 59 60 844 63 919 74 75 126037 81 200 36 51 80 645 62 127003 283 358 458 80 96 128142 298 341 570 74 640 72 838 901 29037 319 434 546 72 640 67 92 726 60.

130057 79 98 371 448 68 586 627 814 39 131036 132 274 436 534 81 86 754 967 94 98 132070 80 104 19 325 72 451 789 832 981 82 133150 96 254 599 609 86 741 834 134051 75 104 244 303 99 635 38 809 27 32 950 135025 68 102 50 54 76 232 337 581 85 743 958 136123 39 213 332 90 416 32 675 731 73 803 57 909 138292 454 502 5 9 829 89 963 73 90 139070 219 31 74 437 28 538 83 96 790 883 140262 63 395 141140 256 67 329 47 63 89 424 25 76 509 25 42 45 604 32 99 775 837 975 142008 47 440 79 603 75 774 941 143308 779 937 144039 156 252 346 401 51 556 82 689 761 939 145191 492 97 624 38 818 146067 172 80 223 35 325 450 647 809 939 47 147036 41 91 439 719 973 148289 308 563 660 149164 88 240 76 393 528 58 670 732 801 16 922 56 150086 199 293 397 402 622 757 846 151126 65 433 73 679 736 57 64 855 75 90 909 152043 51 124 246 417 60 500 757 39 953 153191 382 581 706 57 878 85 154174 356 476 838 933 36 80 155064 127 57 313 443 58 537 819 40 997 156011 109 50 59 905 157014 501 33 99 737 915 158043 101 398 405 713 90 97 856 936 159327 36 79 85 558 75 647 802 90 96.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH

216 734 953 1046 299 370 566 835 2358 483 3091 478 845 72 4006 90 573 675 84 93 723 63 5177 894 930 6379 83 701 958 7076 84 115 772 960 82 94 8081 832 9621 780 851 10106 85 202 35 66 470 571 845 11070 81 152 225 66 311 415 566 96 709 935 12121 716 13065 117 72 96 233 514 711 971 14081 698 85 905 15337 57 702 95 16109 230 387 476 503 17109 29 238 591 921 18116 697 961 19021 100 90 491 741 42 20014 42 117 27 82 245 427 21119 57 319 662 710 93 842 22242 327 23255 363 405 45 553 851 24007 255 417 634 799 853 25207 447 55 26405 691 27511 28185 259 328 89 29367 95 669 730 910 [illegible] 35507 56 602 94 731 952 69 99 36709 37378 469 593 830 38225 557 65 859 97 933 39244 62 40176 373 409 11 592 679 923 80 41046 301 570 696 42249 90 736 43129 282 372 422 591 717 55 891 916 44013 52 102 15 494 742 819 63 45160 234 78 95 423 662 46345 444 723 71 983 47038 235 313 423 547 787 48296 319 520 45 829 72 963 49078 155 454 745 47 50122

317 726 51087 126 449 605 52 166 485 527 53031 169 259 395 54014 39 123 302 55297 392 817 56408 660 902 57150 353 818 58094 258 537 858 59241 550 79 60098 126 293 61090 174 324 64 483 533 62334 510 963 63188 236 493 528 789 845 64093 453 65465 602 60 788 808 66002 255 412 91 572 67316 67 589 68550 82 779 93 912 53 58 69002 89 413 509 643 738 852 70134 409 638 753 71253 302 414 726 72086 266 73005 148 52 204 339 474 635 849 64 74078 89 517 756 91.

75150 828 878 76311 421 644 48 783 800 53 92 77314 409 511 85 89 687 80 748 981 78122 284 76 538 610 798 939 72 79024 80081 274 483 604 709 63 94 839 81050 414 584 907 79 82157 208 54 330 787 809 83154 890 84289 432 688 85270 985 86134 445 714 15 62 87094 504 635 878 806 19 88514 613 756 868 937289267 582 625 758 808 920

90096 439 49 500 600 727 31 91162 253 816 921 94328 439 95410 895 96042 97052 132 37 472 628 71 727 98000 46 121 41 487 58 817 94 99140 218 506 768 805 38

100104 80 413 73 524 886 101641 726 844 903 5 56 78 102030 507 724 968 88 103211 81 806 104056 [illegible] 671 812 18 105339 617 80 106129 300 385 916 107354 460 852 62 916 109067 116 282 625 786 926

110217 350 847 911 111026 285 583 858 112118 53 200 84 86 601 118219 66 440 98 727 90 903 114817 984 115123 209 364 420 116661 117073 886 938 118384 119383

120307 121500 778 885 969 95 122010 11 142 83 328 464 123037 150 227 350 473 80 764 72 807 64 124613 694 838 945 125129 213 83 517 126214 829 602 90 800 58 80 974 127091 224 350 811 128402 565 76 688 777 129409 752 130383 408 772 886 985 131112 53 436 869 937 132209 774 133011 856 88 418 64 938 134082 202 818 24 135096 779 900 136064 290 428 528 684 979 82 [illegible] 138129 46 275 78 370 687 139044 85 265 476 626 901 89

140058 141182 223 529 998 142086 224 97 628 786 878 143531 625 806 64 95 [illegible] 144167 226 408 959 145236 [illegible] 551 [illegible] 80 [illegible] 146357 [illegible] 817

150117 261 334 697 766 151318 663 152029 61 220 840 153047 298 628 154214 34 629 155282 417 629 72 156082 119 219 50 61 77 782 942 157078 449 71 536 75 841 158024 814 857 85 159029 117 43 727 66

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

75.000 zł. na nr.: 155227

25.000 zł. na nry: 24425 118441

20.000 zł. na nr.: 81645

10.000 zł. na n-ry: 42858 [illegible] 99638 109464

5.000 zł. na nr. 500

2.000 zł. na n-ry: 6341 11956 14756 18210 19852 38978 41208 46715 47601 61014 63774 74457 90452 98268 99644 110039 116878 123088 138985 148214 149751 158858 159848

1.000 zł. na n-ry: 1921 7461 9781 18469 18992 19536 19794 20945 21360 21[illegible] 22602 23385 24417 25[illegible] 416838 42024 43528 50907 [illegible] 58037 66635 72389 78798 94[illegible] 104088 104113 104528 108020 109291 [illegible] 126137 126877 128306 128?53 131192 131820 131977 [illegible] 135669 144097 144890 150820 152453 158161 158787

PO 250 ZŁOTYCH

126 588 602 812 1063 95 2299 475 585 985 3165 608 4181 275 641 835 902 77 97 5232 356 403 544 60 98 686 6208 423 652 65 763 812 40 7196 283 439 581 631 9304 626 718 833 10303 473 588 697 788 911 11107 84 437 777 12063 84 287 375 551 614 98 771 13432 651 98 816 35 85 14901 2 15140 75 408 91 957 16175 17273 313 419 64 553 723 59 80 275 18151 88 420 732 944 19033 17 246 48 329 647 55 789 976

20006 452 898 21042 202 46 468 672 98 746 71 90 882 985 93 98 22125 45 59 74 513 635 23045 58 93 264 470 511 644 741 24324 52 542 736 814 83 25164 289 453 736 947 56 26103 82 290 368 95 653 743 27238 365 668 85 800 28860 945 29052 53 325 879 30366 610 19 92 849 31028 351 548 618 32243 84 357 820 52 965 33866 421 34229 494 625 703 352 920 31 59 35016 146 559 873 912 36034 91 139 88 202 330 650 746 959 37102 4 289 320 463 71 808 941 38112 200 491 92 599 621 978 81 39047 431 501 658 93

40049 271 420 91 676 41705 947 42685 914 43087 96 102 200 302 8 45 92 607 757 44142 58 437 501 45044 184 65 544 998 46176 212 805 582 697 930 74 47060 177 455 528 48749 49063 221 394 613 68

50171 402 508 753 51045 273 445 92 758 52143 409 578 621 872 961 53092 164 241 409 20 662 738 908 34 61 54215 591 610 75 752 55289 405 502 48 672 56613 79 778 985 57172 320 501 24 899 58879 97 59010 337 557 795 806

60111 527 886 946 61031 73 152 326 534 794 62185 348 610 791 63114 239 74 916 64078 429 784 898 956 65030 178 397 765 960 66146 976 92 67160 853 71 533 754 [illegible] 68019 291 322 86 71 538 69754 60 940 70100 331 69 64 565 768 804 71186 491 72178 231 44 614 67 726 878 73097 560 969 74328 40 70 842 50 954 76

75355 623 83 988 76017 183 245 327 77859 937 78105 578 603 729 79257 360 560 626 773 80035 63 313 587 614 772 850 921 81101 266 87 413 594 717 64 970 82078 248 474 879 83015 22 277 670 84265 598 830 85031 209 34 807 99 86104 363 437 68 582 672 82 87073 116 347 649 722 88202 639 878 89319 61 781 961 90067 278 346 603 893 961 91346 74 658 737 92918 93293 305 955 94057 336 450 541 867 95170 861 78 935 96100 262 70 488 90 97106 500 19 38 98837 951 99040 527 [illegible] 100118 52 212 729 101389 448 102429 814 951 103083 109 240 104155 257 316 [illegible] 769 105549 724 106059 142 445 694 107053 91 225 66 90 519 647 108038 [illegible] 109188 567 89 607 110269 303 51 691 111053 189 238 350 906 112100 467 72 636 881 113105 86 233 433 503 910 53 114764 91 115029 158 639 116538 65 805 117081 588 754 118800 119078 152 61 317 506 734 120138 385 627 845 958 88 121108 707 82 858 122029 234 631 841 977 99 124000 111 451 789 955 62 125034 297 930 126232 593 745 127339 69 679 821 128394 840 60 997 129538 981 130420 836 959 131780 132600 803 133438 606 84 814 20 951 134108 430 633 865 135154 352 475 565 82 861 940 42 136000 106 265 332 613 881 959 137019 142 592 695 138086 361 496 807 139288 351 558 140309 120 423 866 909 86 141724 960 142091 364 882 963 143114 333 569 917 144115 209 512 145146 87 271 713 146030 140 74 335 938 147006 199 224 356 69 431 616 89 148181 97 273 346 47 415 714 35 149052 148 459 944 95 150302 630 770 151022 182 286 535 798 861 152139 64 356 57 479 614 153071 324 87 938 154417 511 733 98 836 903 77 155176 487 783 156159 461 611 757 833 87 96 930 157068 173 92 158164 421 592 747 942 70 159152 408 585 845 98.

KRONIKA KRAKOWSKA

Dnia 22 stycznia
Biała, Oświęcim, Przeworsk
głosują na listy P.P.S. i K'asowych Związków Zawod.

Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej

Posiedzenie — tym razem naprawdę ostatnie — rozpoczęło się przy słabym komplecie radnych. Nie przybyło wielu radnych, którzy przepadli przy ostatnich wyborach.

Na wstępie przyjęto bez dyskusji szereg spraw natury gospodarczej. Na wniosek Klubu P. P. S. zdjęto z porządku dziennego wybór członków Komisji rewizyjnej dla targowiskowej komisji nadzorczej, przekazując tę sprawę przyszłej Radzie miejskiej.

Skolei przystąpiono do sprawozdań rachunkowych. Podczas obrad nad tym punktem porządku dziennego przewodnictwo objął r. dr. Czuchajowski.

Referat wygłosił ławnik dr. Jędrzejowski. Następnie r. dr. Korolewicz imieniem Komisji rewizyjnej po dłuższym przemówieniu wniósł o uchwalenie absolutorium.

Imieniem klubu większości r. dr. Żak po uzasadnieniu stanowiska klubu, oświadczył, że klub będzie głosować za wnioskiem Komisji rewizyjnej.

Rzeczowej krytyce poddał tow. Czerwieniec gospodarkę miejską. Przemówienie tow. Czerwieńca podajemy osobno.

Następnie przemawiali radni Bogdanowski (chadek), Schiff, tow. dr. Schreiber, tow. Stańczyk, dr. Schwarcbart (sjonista).

Dokładny przebieg posiedzenia oraz dalszy ciąg obrad podamy w następnym numerze.

Proces em. ppłk. Dziekanowskiego

W poniedziałek, 16 b. m. rozpoczął się sensacyjny proces em. ppłk. Dziekanowskiego, Erlicha i innych, oskarżonych o wyłudzanie pieniędzy pod pozorem wyrabiania posad oraz o oszukańcze manipulacje.

Rozprawę rozpisano na 14 dni. Przesłuchanych będzie 100 świadków. Jednego z głównych oskarżonych Erlicha wniesiono na salę sądową w łóżku.

Dwa tragiczne wypadki

W poniedziałek, w południe, w Bronowicach Małych pod Krakowem, wydarzyły się dwa tragiczne wypadki.

O godz. 11.30 na torze kolejowym obok t. zw. „toru śmierci" została potrącona przez przejeżdżający w tym czasie pociąg towarowy kobieta nieznanego nazwiska, lat około 30-tu, ubrana bardzo skromnie. Koła pociągu zmiażdżyły jej lewą rękę i zadały trzy głębokie rany na głowie.

Wezwane z Krakowa Pogotowie ratunkowe przewiozło nieprzytomną do szpitala św. Łazarza. Policja wszczęła dochodzenie dla ustalenia nazwiska nieszczęśliwej oraz okoliczności, czy zachodzi wypadek samobójstwa, czy też nieszczęśliwy wypadek.

W tym samym czasie wezwano Pogotowie ratunkowa również do Bronowic Małych, gdzie 30-letni Wojciech Boy, zam. w Bronowicach Małych 5, zażył w celu samobójczym nieznaną truciznę. Desperata, po udzieleniu pomocy przez lekarza Pogotowia, przewieziono w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Łazarza.

Z miasta

TOWARZYSTWO KSIĘGOWYCH

w Krakowie, Rynek Gł. 25 III front

We środę dnia 18 b. m. o g 1930 odbędzie się w lokalu własnym odczyt adw. dr. Klemensa Jasema na temat: „Sądownictwo polubowne w życiu kupieckim".

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Zatwierdzenie konfiskaty książki

W poniedziałek, o godz. 14-ej, ogłoszony został w Sądzie Okręgowym w Krakowie wyrok w sprawie konfiskaty książki nieznanego autora p. t. „Podnieśmy ją wzwyż". Konfiskata została zatwierdzona.

W rocznicę powstania styczniowego

W 76 rocznicę powstania styczniowego 1863/64 r. staraniem Pow. Koła Inwalidów woj. w Krakowie, odbędzie się nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych uczestników powstania w sobotę, dn. 21 b. m. o godz. 9 rano w kościele O. O. Reformatów.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa, 18.1. popoł. „Zaczarowane koło" (wysprzedane), wiecz. „Dlaczego zaraz tragedia?!"

Czwartek, 10.1. „Zaczarowane koło".

HANKA ORDONÓWNA
W STARYM TEATRZE

Hanka Ordonówna, niezrównana pieśniarka, ulubienica naszego miasta przed wyjazdem do Rumunii i Bułgarii wystąpi jeden raz w Krakowie, a to w niedzielę, 22 bm. w Starym Teatrze. Bilety wraz z garderobą w cenie cd zł. 1.30 do 5 są już do nabycia w kasie Starego Teatru. Świetna artystka wystąpi nadto w sobotę 21 b. m. w Zakopanem, w poniedziałek 23 b. m. w Krynicy oraz w piątek 27 w Katowicach.

Radio krakowskie

ŚRODA, 18 stycznia

6.57 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 8.10 Płyta za płytą... oraz wiadomości bieżące. 11.25 Muzyka chóralna (płyty). 14.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu ork. rozgłośni katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego (z Katowic). 14.40 Odczyt: „Na przełomie" (4-letnia działalność Rady Miasta Krakowa), wygłosi red. Władysław Wasilewski. 14.50 Odczytanie programu na dzień następny. 14.55 Sprawy gospodarcze. 18.00 „Życie w anegdocie". 18.10 Recital skrzypcowy Czesława Muszańskiego, przy fort. Alfred Muller. 22.00 Lokalne wiadomości sportowe. 22.05 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: „Pieśń o dzwonie" Fryderyka Schillera w przekładzie Wincentego Byrskiego. Radiofonizacja i reżyseria Wacława Radulskiego. Muzyka Stan. Mikuszewskiego. Słowo wstępne Z. Falkowskiego.

CZWARTEK, 19 stycznia.

6.57 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 8.10 Płyta za płytą... oraz wiadomości bieżące. 8.45 Skrzynka dla dzieci wiejskich w opr. Toli Rettingerowej. 11.25 Muzyka symfoniczna — płyty. 14.00 Muzyka obiadowa — płyty. 14.50 Odczytanie programu na dzień następny. 14.55 Sprawy gospodarcze. 18.00 „Dobry wieczór państwu" — w opr. Stanisława Broniewskiego. 18.10 Recital skrzypcowy Stanisława Mikuszewskiego, przy fort. Jerzy Gaczek. 22.00 Lokalne wiadomości sportowe. 22.05 „M. Romanowski — poeta styczniowy", szkic literacki w oprac. Juliana Szynalika. 22.20 Koncert rozrywkowy w wy. zespołu salonowego Zawodowego Związku Muzyków w Krakowie pod kier. Stefana Syryły. 23.05 Zakończenie audycji.

Wybory w Przeworsku

Z prawdziwą ulgą i z wielkim zadowoleniem powitała ludność okólnik p. premiera Składkowskiego, zapowiadający i nakazujący przeprowadzenie wyborów zgodnie z przepisami ustawy, bez szykan, bez „cudów" i innych hocków - klocków. Naogół w większych miastach władze administracyjne zastosowały się do okólnika p. premiera. Pisaliśmy już o Jarosławiu i o Dobromilu. Nie lepiej dzieje się w Przeworsku. Niedawno rozpoczęła się akcja wyborcza, a już, w ciągu niedługiego czasu, u przewodniczącego P. P. S. i Zw. Zawodowych, tow. Michalika, zdołano przeprowadzić aż trzy rewizje. Niewiadomo poco i dlaczego?

Starostwo zakazuje zgromadzeń pod gołym niebem, sądząc, że Blok demokratyczny P. P. S. i Stronnictwa Ludowego z braku sali (wszyscy odmówili wynajmu) wogóle nie urządzi wiecu. Mimo to zgromadzenie się odbyło w lokalu Rady Związków Zawodowych przy licznym udziale ludności.

Afiszów agitacyjnych P. P. S. nie pozwolono rozlepić, bez podania powodów.

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej, p. sędzia Neckarz, b. skrupulatnie bada listy Bloku demokratycznego. To jest jego sprawa i nic nie mamy przeciwko temu. Nie o to nam jednak chodzi. Pan sędzia wzywa wyborców, którzy podpisali listę i zapytuje ich m. in. na kogo będą głosowali. Jedni odpowiedzieli „na tych, którzy są na liście", inni zaś „to jest nasza rzecz, głosowanie jest tajne i niech się pan do tego nie miesza".

Należy jeszcze wspomnieć o wniesieniu listy przez drobnych mieszczan żydowskich. Drobni kupcy, rzemieślnicy, dorożkarze słowem biedni, biedni. Na drugi dzień po wniesieniu zaczęła urzędowanie komisja sanitarna. Posypały się kary. I cóż mieli zrobić Żydzi?. Wycofali listę. Zacierał ręce z uciechy p. poseł Pieniążek, który do niedawna przysięgał Witosowi, a dziś jest członkiem „Ozonu" Opowiada on, jak to będzie gdy sam ustosunkowany wielki dyrektor cukrowni Rosiński wmiesza się do akcji wyborczej.

Władza kolejowa, której reprezentantem jest naczelnik stacji a zarazem kandydat na radnego Wilk, także robi co może. Już po stacji krążą słuchy, że tow. Terszekiewicz kandydujący z listy P. P. S. będzie przeniesiony gdzieś w odległe strony jeśli nie cofnie swej kandydatury.

Towarzysze nasi wspólnie z ludowcami mimo trudności i szykan, dzielnie pracują, wierząc w zwycięstwo Bloku demokratycznego.

W niedzielę 15 b. m. odbyło się zgromadzenie publiczne na którym po zagajeniu przez tow. Michalika przemawiał tow. dr. **Szumski**, ob. ob. z młodzieży „Wici" i **Pierczkówna**, ob. b. poseł Janusz i tow. **Michalik.** Na zakończenie odśpiewano „Czerwony Sztandar" i „Gdy naród do boju..."

22 stycznia ludność pracująca Przeworska masowo odda swe głosy na listy Bloku Demokratycznego PPS. i Stronnictwa Ludowego.

Baczność bezrobotni Nowego Sącza!

W środę, dnia 18 stycznia 1939 roku o godzinie 10.30 przedpołudniem, w sali Domu Robotniczego w Nowym Sączu odbędzie się

Zgromadzenie bezrobotnych

Referują tow. miejscowi.

Bezrobotni! We własnym interesie jawcie się jak najliczniej!

Pow. Kom. P. P. S.
w Nowym Sączu.

w trzecią rocznicę zgonu
Dr. Med. **Leona ŚWIEŻAWSKIEGO**
Wolnomyśliciela, autora dzieł filozoficzno - społecznych. „Bóg — Rozsądek", „Tragedia inteligencji", „Przyrodzony ustrój społeczny" — obrońcy uciśnionych i biednych o serdeczne wspomnienie przyjaciół, sympatyków głoszonych idei i znajomych prosi
ŻONA

Kronika Bielska, Białej i okolicy

(oddział: Biała, Komorowicka 4)

Dlaczego głosujemy na kandydatów P.P.S.

Każdy, kto zna się trochę na gospodarce miejskiej, wie, że Magistrat, wybrany przez Radę Miejską, dysponuje budżetem gminy łącznie z budżetem nadzwyczajnym, sięgającym do dwóch milionów złotych. W bieżącym roku miasto objęło Zakład Elektryczny na terenie Białej. Potrzebny jest aparat urzędniczy, dobra kontrola nad tą gospodarką i dobra gospodarka.

Dotychczasowa większość Rady Miejskiej nie zawsze uznawała potrzeby mieszkańców miasta. Zarząd Miejski za mało troszczył się o drogi, chodniki, oświetlenie ulic na przedmieściu, a to co robił, robił chaotycznie, bezplanowo. Jedynie nakazy płatnicze były z całą surowością prawa ściągane.

Dla sprawy mieszkaniowej nic nie zrobiono, poza jednym barakiem, w którym gnieżdżą się dziesiątki rodzin bezrobotnych, — zresztą barakiem, wystawionym pod naciskiem radnych socjalistycznych. Dalszą budowę mieszkań „Polski Klub Radnych" odrzucił.

Spółce endecko - chadeckiej - „ozonowej", która ma Nr. 2, nie chodzi o dobro miasta, o wyzwolenie polskiego robotnika.

W interesie ludności miasta jest, by zwyciężyła PPS. My wszyscy, którzy żyjemy z pracy rąk, bądź, którzy mamy domki czy kawałek pola, GŁOSOWAĆ BĘDZIEMY W NIEDZIELĘ, DN. 22 STYCZNIA B. R., NA KANDYDATÓW PPS. i KL. ZW. ZAW. W OKRĘGACH: II i III — NA LISTĘ Nr. 5, A W OKRĘGACH I — IV i V — NA LISTĘ Nr. 4.

OTO NASZE NUMERA, Z KTÓRYMI ZWYCIĘŻYMY!

Radio Śląskie

ŚRODA, 18 stycznia

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy. 6.30 Program na dziś. 11.25 Wiązanka melodii Rudolfa Frimla (płyty z Warszawy). 14.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 14.40 „Rada dla pracujących dziewcząt" — pogadanka, wygłosi Helena Bieńkowska - Sklenarzowa. 14.50 Wiadomości bieżące i giełda. 18.00 Koncert „Na trzy - czwarte". Wyk. Aleksander Brachocki, Karol Trombik — dwa fortepiany. 18.25 Wiadomości sportowe. 22.00 Z życia gospodarczego Śląska. Znaczenie reformy prawa górniczego dla Województwa Śląskiego" — pogadanka, wygłosi Ignacy Grabski. 22.10 Koncert popularny. Wykonawcy. Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Zygmunt Weininger — altówka, Karol Szafranek — akompaniament. 23.05 Zakończenie programu.

CZWARTEK, 19 stycznia.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż. 6.30 Program na dziś. 11.25 Orkiestra Pawła Whitemana — płyty z Warszawy. 14.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. W przerwie 14.20 „Apteczka pani domu" — pogadanka Marii Krokowskiej. 14.50 Chwilka społeczna. 14.55 Wiadomości bieżące i giełda. 18.00 Porady radiotechniczne (Jan Ciahotny). 18.10 Z albumu spikera. 18.25 Wiadomości sportowe. 21.50 Muzyka z płyt. 22.00 Rozmowę ze słuchaczami przeprowadzi Jerzy Tepa. 22.10 „Wesoły wieczór" — w układzie Zbigniewa Lipczyńskiego z udziałem Orkiestry Rozgłośni Katowickiej, w wykonaniu zespołu „Śląskiej Pozytywki". 23.05 Zakończenie programu.

Gospodarka miasta Krakowa w świetle krytyki

Przemówienie tow. Czerwieńca na Radzie Miejskiej

O ROZWÓJ KRAKOWA.

W tej kadencji Rady Miejskiej rozpatrujemy po raz ostatni zamknięcia rachunkowe. Zamknięcia rachunkowe za obecny rok budżetowy będą przedmiotem obrad nowo wybranej Rady Miejskiej.

Podobnie, jak w ubiegłych latach, tak i też w tym roku nasza ocena gospodarki Zarządu miejskiego musi wypaść ujemnie. Ten nasz ujemny osąd nie wynika tylko z naszego stanowiska zasadniczej opozycji wobec obecnych władz miejskich i większości tej Rady miejskiej, ale również ze względów czysto rzeczowych.

Analizując przedłożone nam sprawozdanie rachunkowe po stronie wydatków, uderzają nas przede wszystkim oszczędności na zdrowiu publicznych, oświacie i opiece społecznej, zaś po stronie dochodów nadzwyczajnych nadwyżka ze sprzedaży i likwidacji majątku komunalnego. Zestawienie to posiada swoją wymowę i rzuca charakterystyczne, oczywiście w sensie ujemnym, światło na całokształt gospodarki miejskiej.

Ilekroć na Radzie miejskiej zarzucaliśmy obecnej większości i wyłonionemu przez nią Zrządowi miejskiemu prowadzenie gospodarki pod kątem widzenia **klasowych interesów pewnych warstw społecznych,** ilekroć podnosiliśmy charakter klasowy przedkładanych nam powiedzią, że zarzuty nasze są gobudżetów spotykaliśmy się z odłosowne, demagogiczne; bądź też zbywano je krótkimi ale za to pełnymi ironii uwagami.

Rzecz jasna, że nie przejmowaliśmy się takimi odpowiedziami, lecz nadal powtarzaliśmy nasze zdanie poparte niezbitymi dowodami. Nasze twierdzenia w tej materii znajdują uzasadnienie zarówno w cyfrach budżetu, jak i też zamknięć rachunkowych.

To ciągłe lekceważenie tak ważnych działów budżetu, jak **opieka społeczna, zdrowie publiczne i oświata,** świadczy najdobitniej o niezrozumieniu potrzeb szerokich mas ludności miasta. Gdzie, jak gdzie, ale właśnie w tych działach nie powinno być oszczędności, a raczej o ile by to nie naruszało równowagi budżetowej, należałoby podwyższyć w wykonaniu pozycje budżetu.

Nędzy jest aż nadto i nawet najbardziej rozdęty budżet opieki społecznej nie usunie jej całkowicie. Opieka nad **zdrowiem ludności** pozostawia wiele do życzenia. To samo można powiedzieć o **oświacie.** Chcę być jednak sprawiedliwy i za nim przejdę do szczegółów pragnę już teraz podkreślić, że porównując rok 1937/38 z rokiem 1936/37, oszczędności na tych trzech działach uległy zmniejszeniu. I tak w Opiece Społ. w roku 36/37 zaoszczędzono zł. 23.257.— a w roku 37/38 zł. 21.000.—, w dziale zdrowia publicznego w r. 1936/37 oszczędność wynosiła zł. 66.000.—, a w roku 1937/38 zł. 29 480.—, w dziale oświaty w r. 36/37 zł. 22.654, a w r. 37/38 zł. 8.000.—. Niemniej jednak mimo tej poprawy uważamy te oszczędności za niewskazane, a z punktu widzenia interesów biednej ludności wręcz za szkodliwe.

Charakteryzując ogólnie gospodarkę i działalność Zarządu miejskiego trzeba jeszcze zwrócić uwagę na jedną niesłychanie doniosłą sprawę, łączącą się nierozerwalnie z rozwojem naszego miasta, a ściślej powiedziawszy z jego kierunkiem rozwojowym.

Swego czasu p. prezydent, inaugurując dyskusję budżetową w swoim exposé, omawiając zagadnienia ogólne, dotyczące linii rozwojowej Krakowa, główny nacisk położył na sprawę rozwoju **turystyki,** widząc w niej podstawę rozwoju i rozbudowy miasta. Doceniając w całej pełni znaczenie Krakowa, jako miejscowości o pierwszorzędnej wartości turystycznej pragnę jednak zaznaczyć, że rozwój i rozbudowa Krakowa nie mogą iść po linii jednokierunkowej. **Kraków powinien być nietylko miastem, do którego zjeżdżają masy turystów, zarówno z kraju, jak i z zagranicy, ale jednocześnie Kraków powinien rozwinąć się jako miasto przemysłowe i handlowe. Leżąc niemal w samym centrum szlaku, łączącego Śląsk z C. O. P., miasto nasze posiada świetne warunki rozwoju w kierunku, o którym przed chwilą wspomniałem.** Oczywiście, że taki rozwój miasta zależy od wielu czynników, niezależnych od samej gminy, dość wymienić kwestję rozbudowy sieci komunikacyjnej, lądowej, jak i rzecznej, niemniej władze miejskie winny skierować swe wysiłki i poczynić jaknajdalej idące starania, aby rozwój miasta pchnąć również i na ten tor.

Sądzę, że Świetna Rada, jak i też Zarząd miejski rozumie, jak wielkie korzyści osiągnie miasto oraz ludność miasta, jeśli uda się zrealizować te zamierzenia.

Nie chcąc dłużej rozwodzić się nad tymi ogólnymi sprawami, zajmę się teraz bliżej zamknięciami rachunkowymi by na podstawie cyfr i faktów przedstawić krytykę gospodarki miejskiej, która uzasadnia nasze negatywne stanowisko wobec obecnego Zarządu miejskiego.

OSZCZĘDNOŚCI NA NĘDZY.

Uświęconym zwyczajem zaczynam od Opieki Społecznej. Jak już wspomniałem w **Opiece Społecznej** zaoszczędzono kwotę zł. 21.000.—.

Wymienię poszczególne działy, gdzie zastosowano oszczędności.

Zaopatrzenie dzieci szkolnych w odzież i obuwie. Tutaj zaoszczędzono zł. 80.—. Czy na tej pozycji wolno oszczędzać?

Opieka nad nieletnimi. Na kwotę zł. 100.— zaoszczędzono zł. 70, tłumacząc tę oszczędność „na skutek małej liczby zasługujących na udzielenie pomocy". Może to panowie z Opieki Społecznej wyjaśnią, jaki to dokument musi posiadać nieletni, aby mógł zasłużyć na udzielenie mu pomocy. Moim zdaniem pozycja ta albo powinna wogóle zniknąć z budżetu, albo też należy ją znacznie powiększyć. Lepiej nieletniego umieścić w Zakładzie Opiekuńczym, niż dać mu parę groszy, co żadną miarą nie załatwi nigdy kwestii żebractwa wśród dzieci.

W dziedzinie **walki z bezdomnością** nietylko, że nie widać postępów, ale — wręcz przeciwnie — następuje systematyczne cofanie się wstecz. W barakach miejskich zburzono 20 ubikacji, a obecnie przeznaczono do zburzenia dalszych 24 ubikacji. Niezadługo jedynym schronieniem dla bezdomnych będą arkady mostów i plantacje miejskie. Ktoś w Opiece Społecznej opacznie zrozumiał słowa wieszcza, że „dzieło zniszczenia jest tak święte, jak dzieło tworzenia" i dlatego prowadzi to dzieło zniszczenia z zapałem godnym lepszej sprawy.

Opieka nad dorosłymi i cudzoziemcami, na kwotę zł. 200.—, zaoszczędzono zł. 140.—. Oszczędność tłumaczy się „mniejszą ilością zgłoszeń zasługujących na pomoc". Bez komentarzy.

Wreszcie po długich, a ciężkich cierpieniach wybudowano nowe **schronisko** Braci Alberta. Zamknięcia rachunkowe dotyczą starego „locum" przy ul. Krakowskiej. Tutaj na opale zaoszczędzono kwotę zł. 489, co wytłumaczono **„stosunkowo łagodną zimą".** Na lekarstwa zaoszczędzono na zł. 1.350.— zł. 328.—, tłumacząc to mniejszą ilością zachorowań. Kto znał stosunki u B-ci Alberta temu wyjaśnieniu uwierzyć nie może. W budynkach opróżnionych po oddziale męskim znajdują się jeszcze warsztaty stolarskie. Komisja Rewizyjna miała możność stwierdzić, iż budynki te nie nadają się w obecnym stanie do użytku i powinny być opróżnione. (D. c. n.)

Redaktor: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.